

Sesja WRN w Szczecinie

W UB. SOBOTĘ odbyła się w Szczecinie sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obradami kierował wiceprzewodniczący WRN prezes WK ZSL Tadeusz Orloff.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo- Wyborcza ZSMP

W UB. SOBOTĘ sala konferencyjna KW PZPR w Szczecinie wypełniła się tłumem młodych ludzi w białych koszulach i czerwonych krawatach. Na salę wkroczył poczet sztandarowy. Rozpoczęła obrady Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZSMP.

Oprócz delegatów reprezentujących blisko 50-tysięczną rzeszę młodzieży miast i wsi Pomorza Zachodniego zrzeszonej w organizację, w obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR Ryszard Rafałowicz, wicewojewoda Andrzej Głowański, sekretarz ZG ZSMP Zofia Stanek, byli działacze ruchu młodzieżowego oraz przedstawiciele miejskich władz administracyjnych i związków zawodowych.

(Dokończenie na str. 2)

Demonstracje na Zachodnim Brzegu Jordanu

LONDYN PAP. W pobliżu miasta Hebron na okupowanym przez Izrael Zachodnim Brzegu Jordanu, doszło w niedzielę do demonstracji, których uczestnicy protestowali przeciwko polityce rządu izraelskiego, zezwalającego na zakładanie osiedli żydowskich na terenach okupowanych. Doszło do starć z policją, która zaatakowała demonstrantów i zmusiła ich do rozprószenia się.

Prezydent Kiprianu: Nadal popieramy sprawę arabską

RZYM, LONDYN PAP. Prezydent Republiki Cypru Spiros Kiprianu oświadczył w niedzielę, że polityka jego kraju wobec kwestii bliskowschodniej nie ulegnie żadnym zmianom. „Nadal będziemy popierać sprawę arabską i opowiadaliśmy się za uregulowaniem konfliktu arabsko-izraelskiego, zgodnie z rezolucjami Organizacji Narodów Zjednoczonych” — oświadczył prezydent. Wyraził on nadzieję, że po upływie pewnego czasu będzie możliwe wznowienie stosunków dyplomatycznych między Cyprzem a Egiptem i podkreślił swoje ubolewanie z powodu decyzji prezydenta Sadata o zerwaniu tych stosunków po tragicznych wydarzeniach, jakie nastąpiły na lotnisku w Larnace.

Rozpoczął się proces terrorystów

KAIR, LONDYN PAP. Dziś rano rozpoczął się w Nikosji proces 2 terrorystów arabskich, którzy zamordowali w poprzednią niedzielę 18 lutego Jussufa as-Sibai, dyktora półrocznika dziennika egipskiego „Al-Ahram”. Bliskiego współpracownika prezydenta Egiptu Anwara Sadata.

Przed sądem stanęli: 28-letni Jordaniec Samir Mohamed Khatir oraz 26-letni Kuwejczyk Zayed Hussein Ahmed al-Ali, którym za ten czyn grozi kara śmierci.

JEDNYM z głównych tematów obrad był opracowany przez Dyрекcję Okręgową Dróg Publicznych w Szczecinie program budowy i modernizacji dróg lokalnych w województwie szczecińskim na lata 1978—1980. O skali potrzeb naszego regionu w tym względzie świadczy fakt, że tylko 34 proc. dróg lokalnych posiada twardą nawierzchnię. Aby potrzeby w pełni zaspokoić należałoby wybudować w Szczecińskim 1441 km dróg. Tymczasem plan bieżącej pięcioletki przewiduje wybudowanie do 1980 roku 209 km dróg nowych oraz modernizację i remont 778 km starych tras.

OCENIJĄC przedstawione zamierzenia radni reprezentujący komisje: Gospodarki Kształtowania, Komunikacji i Łączności oraz Produkcji Rolnej WRN zwrócili uwagę na konieczność zwiększenia zakresu tych pilnie potrzebnych robót. Wspominali m. in. o większych możliwościach wykorzystania miejscowych surowców budowlanych takich jak żwir i piasek oraz kamień polny. Wiele prac przy budowie i naprawie dróg lokalnych można by również wykonać czynnie społecznym.

DRUGIM ważnym punktem obrad była ocena realizacji uchwały WRN z 1972 roku w sprawie programu rozwoju kultury w województwie szczecińskim. W ciągu minionych pięciu lat poczyniono znaczny postęp w upowszechnianiu kultury we wszelkich jej formach w Szczecinie i regionie. Dojrzewa i krzepnie szczecińskie środowisko literackie. Książki R. Diamana, Z. Krupy, M. Kowalskiego, Z. Brzozowskiego, S. Zajączka i B. Wutkiewicza spotykały się

(Dokończenie na str. 2)

SZARAWARY i bluzka z bufiastymi rękawami, mocno marszczona przy dekolcie tunika i chusta przypominająca pomoc — to strój z wzorzystej żorżety pomysłu norweskiego projektanta Pera Spooka z... Paryża. Egzotycznej całości dopełniają mocny makijaż i fryzura „w przedziałki”.

(CAF—Keystone)



Kurier Szczeciński

Nr 47 (10 326)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

PONIEDZIAŁEK,

27 LUTEGO

1978 ROKU

WYD. AB

26-IV-1945



Oświadczenie Departamentu Stanu USA

Żywe reakcje na przemówienie Leonida Breżniewa

WASZYNGTON MOSKWA PAP. Przemówienie Leonida Breżniewa wygłoszone na posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR spotkało się z żywą reakcją w Stanach Zjednoczonych. Prasa amerykańska wybija na czoło fragmenty przemówienia radzieckiego przywódcy poświęcone rozmowom SALT i krytykujące te siły i kół w USA, które ponoszą odpowiedzialność za zwolnienie tempa rozmów i rozwijają działalność przeszkadzającą owocnemu zakończeniu tego etapu rozmów.

NIE ulega wątpliwości, że sta nowisko wielu amerykańskich ekspertów i komentatorów jest w zasadzie zbliżone do stanowiska strony radzieckiej w tym względzie. Oto zdanie z sobotniego komentarza znanego publicysty Richarda Strouta, opublikowanego w kilku dzien-

nikach, w tym w „Christian Science Monitor” i „The Sun”: „Strona radziecka wyraża głębokie zaniepokojenie zbyt wolnym postępem rokowań SALT. Jest to zaniepokojenie uzasadnione i zrozumiałe”.

DEPARTAMENT STANU — odchodząc od zawięzanej przestrzeganej tradycji niewydawania w soboty i w niedzielę deklaracji politycznych, wydał 26 bm. oświadczenie zawierające wstępna odpowiedź USA na sesyjnygodinowe wystąpienie Leonida Breżniewa i precyzyjnie stanowisko rządu amerykańskiego wobec niektórych z poruszonych przez radzieckiego przy-

wódcę problemów. Dokument Departamentu Stanu znajduje się sprawą radziecko-amerykańskich rokowań rozbrojeniowych, stwierdza m. in.: „Wyrażona przez przewodniczącego Leonida Breżniewa zdecydowana chęć działania na rzecz osiągnięcia w możliwie najszybszym terminie obustronnie korzystnego porozumienia SALT odpowiada i naszym zamierzeniom w tej sprawie. Podobnie jak Leonid Breżniew, wierzymy, że tego rodzaju porozumienie będzie ważnym krokiem w kierunku dalszej poprawy stosunków pomiędzy obu naszymi krajami”.

Oświadczenie Departamentu Stanu nie jest jednak dokumentem całkowicie jednoznacznym w sprawie wyników i nie koncentruje się jedynie na sprawie rozmów rozbrojeniowych. W oświadczeniu tym sprawa rozbrojenia i rozmów na ten temat w sposób dość sztucznie połączono z innymi zjawiskami i procesami zachodzącymi na świecie, a w szczególności na kontynencie afrykańskim. Używając dyplomatycznego języka i unikając bezpośrednio kierowanych oskar-

(Dokończenie na str. 3)

Walka Indiry Gandhi o odzyskanie władzy

Na razie prowadzi w wyborach stanowych

DELHI PAP. Partia Kongresowa byłego premiera Indii, Indiry Gandhi, była w niedzielę wieczorem na drodze do zwycięstwa w prestiżowych wyborach do 224-osobowego Zgromadzenia Stanowego południowo-indyjskiej prowincji Karnataka.

WYBORY odbyły się także w 4 innych stanach kraju, jednak re-

zultaty zaczęły napływać stamtąd dopiero w poniedziałek. W Asanie urny wyborcze z niekiedy wielosek w dzungli przewożono 28 bm. do punktów obliczeniowych lodziarni lub na słonach.

60-letnia pani Gandhi, która przeżyła w zeszłym roku wybory powszechne, nie rezygnuje z kariery politycznej i traktuje obecne wybory stanowe jako pierwszy etap walki o odzyskanie władzy w Indiach.

Z OSTATNIEJ CHWILI

DZIS przed południem potwierdziła się wiadomość, że Partia Kongresowa Indiry Gandhi uzyskała zwycięstwo w wyborach do Zgromadzenia Stanowego w Karnatace. W stolicy tego kraju Bangalore, podano, że jej ugrupowanie uzyskało 125 mandatów. Rządząca Indiami Janata uzyskała tylko 47 mandatów.

W Jałcie spadł śnieg

MOSKWA PAP. Pogoda spaliła mieszkańcom Jałty i licznych gościom tego znanego kurortu nieoczekiwaną niespodziankę. Spadł tam śnieg, przykrywając białymi czapami palmy, cyprysy, sosny i magnolie. Szczególnie niezwykle wydały się kwitnące gałązki migdałów przyprószone śniegiem.

DZIS
W NUMERZE:

◆ Współczesność wśród regatów z aktami ◆ Ile czasu tracimy na kolejki? ◆ Odpowiadają na krytykę

Spotkanie w Konsulacie Generalnym CSRS w Szczecinie

Z OKAZJI 30 rocznicy Rewolucji Lutowej w Czechosłowacji w ubiegłą sobotę, w Konsulacie Generalnym CSRS w Szczecinie odbyło się spotkanie z przedstawicielami wojewódzkich władz partyjnych i państwowych, zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych i świata kultury. Konsul generalny CSRS Mirosław Vinsz omówił przebieg pamiętnych wydarzeń sprzed 30 lat i ich historyczne znaczenie dla narodów Czechosłowacji.

Podziwiania i gratulacje bratniemu narodowi czechosłowackiemu przekazał wojewoda szczeciński Jerzy Kuczyński.

Podczas spotkania obecni byli przedstawiciele placówek konsularnych akredytowanych w Szczecinie: ZSRR, NRD i Kuby.

Koncert w Klubie MPiK

W NIEDZIELĘ odbyła się w Szczecinie w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki uroczystość poświęcona 30 rocznicy Rewolucji Lutowej w Czechosłowacji. Obecny był na niej konsul generalny CSRS Mirosław Vinsz.

O doniosłym znaczeniu wydarzeń jakie rozegrały się 30 lat temu w Czechosłowacji mówił dyr. Klubu MPiK Teresa Nowosielska. Następnie odbył się koncert utworów kompozytorów czechosłowackich m. in. Dworaka, Smetany i Kramera w wykonaniu szczecińskich artystów.

Sesja WRN w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

z żywym zainteresowaniem czytelników także spoza Szczecińskiego. Utrwalają swą rangę w skali kraju dwie imprezy plastyczne: Festiwal Współczesnego Malarstwa Polskiego i Prezentacja Malarzy Krajów Socjalistycznych. Coraz większy jest udział naszych artystów w projektowaniu wnętrza produkcyjnych, we wzornictwie przemysłowym. Widać wyraźny wzrost zainteresowania współpracą z plastykami ze strony załóg i dyrekcji: stoczni „Warskiego”, PPDiUR „Gryf”, zakładów odzieżowych „Odra” i „Dana”, Huty „Szczecin”, „Polmo”, Zakładów Chemicznych „Police” i stargardzkiego „Lugpolu”.

Reorganizacja szczecińskich teatrów dramatycznych zbudziła uśpione zainteresowanie szczecińskimi Melpomenami. Doskonale wpływa na poziom repertuaru teatrów Polskiego i Współczesnego rywalizacja tych obu samodzielnych organizacyjnie zespołów. Na szczecińskich scenach gościły częściej niż kiedykolwiek najwybitniejszych aktorów, podziwialiśmy rzemiosło reżyserów i scenografów. Te wszystkie niewątpliwie plusy podkreślił radca w dyskusji. Wspomnieli również o wciąż jeszcze niedostatecznie licznej i nie najlepiej przygotowanej kadry bibliotek i świetlic w gminach i małych miastach. Zwróceno również uwagę na to, że naszczecińskie obiekty zabytowe w terenie, czekające daremnie na dobrego gospodarza i fachową radę konserwatora.

Ponadto radni zaaprobowali przedstawienie przez Komisję Zdrowia, Spraw Społecznych i Ochrony Środowiska sprawozdanie o realizacji uchwały z 1973 roku w sprawie rozwoju turystyki do roku 1980. Na sesji przedstawiono również informacje przebiegu WRN i WK FJN o przebiegu i wynikach wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego w województwie szczecińskim.

WRN podjęła również uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na utrzymanie sekcji, sekcysów i podsekcysów na terenach wiejskich włączonych w ostatnim czasie w obręb miast.

(law)

Spółdzielcze forum

WCZORAJ w salach Domu Kultury Budowlanych obradowali szczecińscy spółdzielcy spod znaku „Społem”. 80 delegatów reprezentowało ponad 37-tysięczną rzeszę członków skupionych wokół Oddziału WSS „Społem” w Szczecinie.

Podczas obrad przedstawiciele kierownictwa Zarządu WSS oraz dyrekcji oddziału poinformowali delegatów o efektach działalności gospodarczej i społecznej szczecińskiego oddziału w ub. roku. Mówiono o sukcesach i o trudnościach na jakimś napotykała handlowcy „Społem” w swojej codziennej pracy.

W czasie dyskusji delegat zwrócił uwagę kierownictwu „Społem” iż nadal w naszym mieście istnieją „białe plamy”, czyli takie miejsca, w których nie ma ani sklepów ani też restauracji. Sytuacja taka panuje przede wszystkim na peryferiach miasta. Mówiono też o trudnościach inwestycyjnych. WSS „Społem” dysponuje odpowiednim funduszem na przeprowadzenie remontów dużej ilości sklepów i lokali gastronomicznych. Są tak że środki na budowę nowych obiektów. Jednak nadal istnieją trudności ze znalezieniem wykonawcy. Własny zakład remontowy, budowlany nie jest bowiem w stanie zrealizować wszystkich zadań.

Oddziałowe Zgromadzenie Przedstawicieli postanowiło udzielić absolutorium dyrekcji Oddziału WSS „Społem” oraz Radzie Oddziału. Wybrano także liczącą 24 osoby Radę Spółdzielczą oraz 34 delegatów Wojewódzkiego Zgromadzenia WSS.

(Maz)

Ciechocinek proponuje muzykoterapię

WŁOCŁAWEK PAP. Dzieki ścisłym kontaktom między Ciechocinkiem a Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Gdańsku, realnych kształtów nabiera koncepcja leczenia kuracjuszy przy pomocy specjalnie dobranych utworów muzycznych. W opracowaniu znajduje się zestaw kompozycji, które już w tym roku wykorzystywane będą w leczeniu.

X Zjazd SDP zakończył obrady

Nowe zadania dziennikarstwa

24 BM. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady X zjazdu delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. W zjeździe, który na tle dotychczasowego dorobku i postanowień II Krajowej Konferencji PZPR określili nowe, odpowiedzialne zadania polskiego dziennikarstwa, uczestniczyli ponad 340 delegatów, reprezentujących blisko 7-tysięczną rzeszę członków i kandydatów SDP.

Nowe kierunki i formy oddziaływania prasy, radia i telewizji, służące kształtowaniu aktywnych, ideowych postaw ludzi pracy całego społeczeństwa, umacnianiu jedności moralno-politycznej narodu sformułowane zostały w przyjętej na X zjeździe uchwale.

WYBRANO nowe władze naczelne Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Przewodniczącym ZG został Jan Mielkowski, wiceprzewodniczącymi Irene Dryll, Janusz Roszkowski, Piotr Ziarnik, sekretarzem generalnym Zbigniew Tempicki, skarbnikiem Michał Wojewódzki. W OBRADACH zjazdu aktywny udział brała delegacja szczecińska, której przedstawiciele znaleźli się w nowo wybranych władzach SDP.

w składzie Zarządu Głównego — Zbigniew Puchalski (PR) i Andrzej Babiński („Głos Szczeciński”), w Głównym Komitecie Rewizyjnym — Marek Szymczyk („Kurier Szczeciński”), Komisji Socjalnej — Tadeusz Stoliński (PR) oraz w Naczelnym Sądzie Dziennikarskim — Alina Głowacka (PR).

NA ZDJĘCIU: trwa załoga walcząca na szachownicy.

(Fot. L. Kurpiewski)

Wojewódzka Konferencja

Sprawozdawczo-Wyborcza ZSMP

Wszystko dla Polski naszych marzeń

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący ZW ZSMP Wojciech Kaźmierczak wygłosił referat wprowadzający do dyskusji. Dokument ten stanowił ocenę pozycji wojewódzkiej organizacji ZSMP w okresie minionej kadencji. Główne kierunki działalności Polskiego ruchu młodzieżowego w ciągu minionych 2 lat wytyczył odbyty w kwietniu 1976 roku Krajowy Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Kongres Młodzieży Polskiej. Podczas trwania Zjazdu i Kongresu wyraźnie określono udział młodzieży w realizacji programu budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Szklane stoliki z Sandomierza

TARNOBRZEG PAP. Sandomierska huta szkła okiennego, dysponując piecem hutniczym do hartowania szkła, rozpoczęła po raz pierwszy w kraju wytwarzanie z tego surowca niektórych typów mebli. Są to głównie stoliki szklane w trzech wersjach: prostokątnej, trójkątnej oraz „półksiężycowej”. Mimo iż blat stolika ma zaledwie 6 mm grubości — może wytrzymać nacisk do 120 kg.

W 12 Dywizji

Zmechanizowane

Polsko-radzieckie zmagania na szachownicach

60 ROCZNICA powstania Armii Radzieckiej jest okazją do częstych kontaktów żołnierzy polskich z ich towarzyszami broni. Żołnierze Armii Radzieckiej i to spotkać nie tylko w polu przy wykonywaniu zadań bojowych. Ostatnio w Klubie Garnizonowym okazją do bliższego poznania się był mecz szachowy na 8 szachownicach zakończony wynikiem 6:6.

Najbardziej zajęty pojedynkiem toczył się pomiędzy reprezentantem 12 Dywizji Zmechanizowanej, st. kpr. podch. Andrzejem Maniochem, a reprezentantem żołnierzy POWR st. lejtnantem Dymitriem Iwanowiczem Smirnowem. Wygrał aktualny mistrz 12 DZ Andrzej Maniocha.

Organizatorzy imprezy zadbał by zawodnicy czuli się dobrze w czasie imprezy, stąd też pamiętkowe dyplomy, ciepłowskie upominki i zdjęcie z meczu w kopertach ozdobionych okolicznościowym nadrukiem. Uczestnicy zawodów zwiedzili także wystawę eksponowaną w Klubie Garnizonowym a zatytułowaną „Armia Radziecka w gracie”.

(wit)

NA ZDJĘCIU: trwa załoga walcząca na szachownicy.

(Fot. L. Kurpiewski)

NA PRZESTRZENI minionej kadencji około 200 kół ZSMP w dowód uznania za aktywną pracę otrzymało prawo rekomendowania swoich członków w szeregi PZPR. 2380 wyróżniających się aktywistów organizacji w okresie minionych 2 lat otrzymało rekomendację własnych kół i wstąpiło w szeregi Partii.

MŁODZIEŻ Pomorza Zachodniego może poszczycić się niełatwymi sukcesami w swojej pracy. W milionach złotych liczone są obecnie efekty wdrożeń racjonalizatorskich i w wyniku przeprowadzonego Turnieju Mistrzów Techniki zgłosili młodzi robotnicy, technicy i inżynierowie — członkowie ZSMP.

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy — młodzieżowa placówka prowadząca działalność kształceniową wśród członków Związku zorganizowała w ciągu minionych 2 lat szereg kursów kwalifikacyjnych, które ukończyło ponad 22 tysiące słuchaczy.

Jedną z działalności szczecińskiej organizacji ZSMP występują także i trudności, nad których rozwiązaniem muszą się skoncentrować młodzi ludzie. Nie najlepiej bowiem przebiega praca większych placówek kulturalno-osiwiatowych. Patronat nad dziełami nad budownictwem mieszkaniowym też nie może być uznany jako osiągnięcie. Ruch ten nie rozwiniął się na tak dużą skalę, jak to ma miejsce w innych województwach.

W trakcie dyskusji wielu delegatów poruszało te właśnie problemy. Z całego przebiegu dyskusji przebiła troska młodych o udoskonalenie pracy swojego Związku, dzielono się własnymi spostrzeżeniami z pracy w kołach i zarządach.

PODZAS obrad głos zabrał sekretarz KW PZPR Ryszard Rafajłowicz, który powiedział między innymi:

— Oczekujemy, że jak pokolenie ojów włączy się w realizację zadań wytyczonych przez Partię u progu lat siedemdziesiątych i umacniać będzie patriotyczną jedność na rodzie. Każdy z was powinien znaleźć miejsce odpowiadające jego ambicjom i zdolnościom w realizacji planów rozwoju Polski naszych marzeń.

Po przerwie uczestnicy konferencji dokonali wyboru Plenum ZW ZSMP oraz Komisji Rewizyjnej. Przewodniczącym ZW został wybrany ponownie Wojciech Kaźmierczak.

(Maz)

Bezpieczniejsze pistolety do... wbijania kołków

ŁÓDŹ PAP. Specjaliści z Łódzkiej Fabryki Maszyn Włókienniczych „Wifama” skonstruowali nowy typ pistoletu do wstrzykiwania kołków w sznury. Nowe to urządzenie wyposażone zostało w regulator siły i głębokości wbijania kołków, dzięki czemu stanie się ono znacznie łatwiejsze i bezpieczniejsze w obsłudze od pistoletów produkowanych dotychczas. Pierwsze serie takich pistoletów „Wifama” dostarczą w początkach drugiego półroczu br.

„Wielka podróż Bolka i Lolka”

W odcinkach dla TV

BIELSKO-BIAŁA PAP. W studiu filmów rysunkowych w Bielsku-Białej powstaje nowa wersja przygód Bolka i Lolki dla telewizji. Będzie to 15-odcinkowy serial pt. „Wielka podróż Bolka i Lolki”. W br. zrealizuje się pierwszy ośmiu odcinków, a dalszych siedem w roku przyszłym.

Eric Heiden niepokonany

19-LETNI łyżwiarz amerykański Eric Heiden został mistrzem świata w wieloboju, udowodnił ponownie, że nie ma obecnie na igrzyskach torach równych sobie rywali. Na mistrzostwach świata w



Gospodarka USA u progu nowego kryzysu

- ◆ Siedem milionów ludzi bez pracy
- ◆ Mniejsza sprzedaż samochodów
- ◆ Wycofanie zagranicznych kapitałów

WASZYNGTON PAP. Z danych ogłoszonych ostatnio przez Ministerstwo Handlu USA wynika, że w czwartym kwartale 1977 r. wzrost produktu narodowego brutto w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego wyniósł zaledwie 4 proc., co ocenia się jako dowód kolejnego zahamowania tempa rozwoju gospodarczego w USA.

w roku ubiegłym wycofano z USA kapitały na sumę 15 miliardów dolarów.

TYGODNIK „Time” opublikował wyniki ankiety przeprowadzonej wśród finansistów i ekonomistów na temat obecnego stanu gospodarki w USA. Większość zapytanych pesymistycznie oceniła szanse na najbliższą przyszłość. Najwięcej obaw wywołuje dalszy wzrost inflacji, pogorszenie się warunków otrzymywania kredytów, oraz kryzys emerytalny. Sądzi się, że nieuchronna konsekwencją tej sytuacji będzie spadek tempa inwestycji.

MINISTERSTWO stwierdza również, że w ostatnim okresie poważnie zmalały obroty handlu detalicznego oraz słabnie tempo budownictwa mieszkaniowego.

W PIERWSZEJ dekadzie lutego bieżącego roku ilość sprzedanych w USA samochodów osobowych zmniejszyła się o 18 proc. w porównaniu z takim samym okresem roku ubiegłego, a jak wiadomo, sytuacja w przemyśle samochodowym zawsze najlepiej odzwierciedla stan całej gospodarki amerykańskiej.

Rada przemysłowców, w skład której wchodzi dyrektorzy wielkich koncernów, opublikowała sprawozdanie, w którym przewiduje, że w ciągu najbliższych dwóch lat tempo wzrostu gospodarczego będzie znacznie niższe niż tego, co zakładano w wytycznych rządowych. W 1979 roku wyniesie ono ok. 3,9 proc., co będzie oznaczać utrzymanie się bezrobocia na obecnym wysokim poziomie, tzn. że ok. 7 mln ludzi w dalszym ciągu pozostanie bez pracy.

RÓWNIEŻ i wiadomości nadchodzące z zagranicy nie są pod tym względem dla Stanów Zjednoczonych pocieszające.

Na zachodnioeuropejskich rynkach handlowych notuje się dalszy spadek kursu dolara, a osłabienie pozycji waluty amerykańskiej pociągnęło za sobą nowe zjawisko, mianowicie ucieczkę kapitałów zagranicznych ze Stanów Zjednoczonych. Jak podaje „New York Times”

Nowy radziecki samochód osobowy

„Niva” sensacją w Brukseli

W STYCZNIOWYM brukselskim międzynarodowym salonie samochodowym uczestniczyło 92 konstruktorów samochodów z 16 krajów.

Po raz pierwszy wzięli udział w salonie Rumuni oraz Korea Południowa. Z autentycznych nowości największe zainteresowanie wzbudził samochód radziecki „Niva” przygotowany na bazie Lada.

Święto „Morning Star”

LONDYN PAP. Masy pracujące w Brytanii obchodzą w niedziele święto „Morning Star” — organu Komunistycznej Partii W. Brytanii. Tegoroczne uroczystości odbywały się pod hasłami zdecydowanej walki z rasizmem. Przemawiając na wiecu w Londynie mówcy, a wśród nich sekretarz generalny KP W. Brytanii, Gordon McLennan wskazywał na poważną groźbę rasizmu szerzącego się na Wyspach Brytyjskich. Podkreślił on, że do walki z rasizmem nieodzowna jest jedność wszystkich sił lewicowych w kraju.

Po zmianach w rządzie hiszpańskim

Pakt z Moncloa będzie przestrzegany

MADRYT PAP. „Autoryzowana nie źródła” rządowego centrum demokratycznego (UCD) przekazały przedstawicielom prasy krótkie oświadczenie, w którym podkreśla się, że „nie jest prawdą, iż w wyniku ostatnich zmian gabinetowych nastąpił w UCD zwrot na prawo”. Zapewnienie to stanowiło odpowiedź na pierwsze reakcje, jakie wywołał wśród lewicy hiszpańskiej przyjęcie przez Adolfa Suareza dymisji wicepremiera do spraw gospodarczych Enrique Fuentes Quintana i odejście z rządu trzech ministrów wchodzących w skład jego reformistycznej ekipy ekonomicznej.

NOVO mianowani ministrowie resortów gospodarczych zapewniają, iż liczących oświadczeniach prasowych, iż pragną przestrzegać postanowień Paktu z Moncloa, to jest porozumienia programowego między rządem a opozycją z października ub. roku.

Marcelino Camacho i Nicolas Redondo, przywódcy głównych lewicowych centrów związkowych — Komisji Robotniczych (CO) i Powołanego Zrzeszenia Pracowników (UGT) — które zdobyły ponad 70 proc. głosów w trwających obecnie wyborach związkowych — ostrzegli rząd, iż centralnie te zdecydowane są nie dopuścić do dalszego pozostawiania Paktu z Mon-

cloa jego treści socjalnej”. Będą one uważnie przyglądać się pierwszym posunięciom nowej ekipy ekonomicznej rządu.

Członek kierownictwa KPH, wybitny ekonomista, Ramon Tamames, jako znaczące wskazał mianowanie na stanowisko ministra przemysłu Agustina Rodriguez Sahaguna, dotychczasowego wiceprzewodniczącego konfederacji przemysłowców, który — co przypominał Tamames — deklarował się jako zwolennik przyznania przedsiębiorcom prawa do swobodnych i nieograniczonych redukcji pracowników.

Część wielkiego kapitału hiszpańskiego przyjęła zmiany w rządzie jako zwycięstwo federacji przemysłowców, która organizowała ostatnio liczne wiece właścicieli. Przedsiębiorcy przeciwko planowanemu przez rząd posunięciu nacjonalizacyjnym oraz reformie podatkowej. Jednak niektórzy przedstawiciele burżuazji wyrażają obawy, iż wieści o rządu UCD ludzi w rodzaju Rodriguez Sahaguna pozwolił tej partii zrzucać część odpowiedzialności za sytuację gospodarczą i ewentualne niepowodzenia rządu na samych przedsiębiorców.

Zdaniem komentatorów madryjskich, istnieją zamiary rządu jeśli chodzi o kontynuowanie dotychczasowej polityki gospodarczej, bez dalszej realizacji reformy podatkowej. Twórcy tej polityki, ministrowie finansów Hernandez Ordonez (socjaldemokrata) jako jedyny członkowie ekipy gospodarczej wicepremiera Fuentes Quintana zachował swe stanowisko.

Żyje reakcje

(Dokończenie ze str. 1)

ten powiązano właśnie z procesem rozbrojeniem. Innymi słowy Departament Stanu chciałby, aby Związek Radziecki wycofał poparcie udzielane Etiopii, co jak wynika z logiki amerykańskiej dyplomacji, przyczyniłoby się do przyspieszenia rokowań SALT.

Francja

Kampania przedwyborcza w TV

PARYZ PAP. Rozpoczęta oficjalnie w ub. poniedziałek, a praktycznie trwająca już od wielu tygodni kampania przedwyborcza we Francji wchodzi w dniu dzisiejszym na ekrany francuskich telewizorów. Codziennie, w godzinach wieczornych przedstawiciele czterech partii politycznych będą mogli prezentować Francuzom swój program wyborczy.

Demonstracje w Hamburgu

BONN PAP. „Nie — faszyzmowi!”, „Neofaszyści — precz z naszego miasta!” — pod takimi hasłami w największym portowym mieście RFN — Hamburgu odbyła się demonstracja i wiec organizowane z inicjatywy miejscowych organizacji postępowych. Zgromadzeni wyrazili protest przeciwko zamiarom neofaszyzowskich ugrupowań przeprowadzenia zlotu w tym mieście. Policja użyła pałek przeciwko demonstrantom. Kilka osób zostało rannych.

Pożar na platformie wiertniczej

OSLO PAP. W wyniku pożaru, który wybuchł w sobotę na znajdującej się w budowie wiektnej norweskiej platformie wiertniczej na Morzu Północnym zginęło 3 osób. Platforma znajduje się w odległości 180 km na zachód od Bergen. Pożar — jak pisał agencja — spowodował jedynie niewielkie szkody w wznoszonej kosztami 1,3 mld dolarów platformie, która ma rozpocząć produkcję w przyszłym roku.

W szwedzkich szkołach

Środki antykonceptyjne

SZTOKHOLM PAP. W szkołach w rejonie Norrboten na północy Szwecji pojawiają się wkrótce w szafkach lekarskich środki antykoncepcyjne. Władze kierując je gratulacją do szkół mają nadzieję na zmniejszenie liczby niepożądanych ciąży wśród młodzieży i tym samym uchronienie małoletnich przed dokonywaniem szkodliwych dla zdrowia zabiegów usunięcia płodu. Okręg Norrboten zajmuje w tej szerokiego rodzaju statystyce pierwsze miejsce w kraju.

RZEMIOSŁO artystyczne po amerykańsku — kalfornijski artysta John Holmes prezentuje realistyczne podnóżki swego pomyślu.

(Fot. CAF—UPI)

Najemnicy z Bundeswehry

„Strzelałem do wszystkiego co czarne”

BYLI oficerowie i żołnierze Bundeswehry znajdują się obecnie jako najemnicy w szeregu armii rasistowskiego reżimu rodezyjskiego. Potwierdza to opublikowany ostatnio przez tygodnik zachodniemiecki „Welt am Sonntag” reportaż z Salisbury.

Opowiada się w nim m. in. o spotkaniu z najemnikiem Rolfem Kaufeldem, który do roku 1974, w randze porucznika służył w batalionie pancernym 144 Bundeswehry w Kobiencji. Pod wielkim zdjęciem tego najemnika czytamy: „W rodezyjskiej armii Kaufeld szybko się zadomowił. Nauczył się angielskiego i został skierowany do jednostki dowodzonej przez innego Niemca — porucznika Eddie Schulze. W rozmowie z reporterem Kaufeld nie omieszkał się pochwalić: „Już 16-krotnie zetknąłem się z nieprzyjacielem”, a o tych „kontaktach” powiada: „Strzelałem po prostu do wszystkiego, co wydawało mi się czarne”.

Komentarz zbiteczny...

Polski jazz podał się Hindusom

DELHI PAP. Doblego końca dwutygodniowe tournée polskich muzyków jazzowych po Indiach. Publiczność hinduska słuchała zespołów Zbigniewa Namysłowskiego, Czesława Niemena i „Laboratorium” w trzech największych miastach Indii: Bombaju, Kalkucie i Delhi. W Bombaju na festiwalu „Jazz Yatra 78” nasi muzycy byli obok jazzmanów z USA największą atrakcją tej międzynarodowej imprezy, w której wystąpili także muzycy i wokaliści jazzowi z W. Brytanii, Japonii, Szwecji i innych krajów.

Wysoka ocena „Warszawskiej Jesieni”

LONDYN PAP. Brytyjska telewizja BBC nadała 45-minutowe audycje o „Warszawskiej Jesieni”. Festiwal muzyki współczesnej, organizowany corocznie pod tą nazwą w Warszawie, oceniony został przez brytyjską telewizję jako jedno z najlepszych zjawisk światowych w muzyce.

Audycja zawierała wywiady z najwybitniejszymi polskimi kompozytorami współczesnymi. Zaprezentowano kilka polskich orkiestr i zespołów kameralnych oraz fragmenty przedstawienia teatru Szajny do muzyki K. Pendereckiego.

1,5 mln DWT

Pod rumuńską banderą

BUKAREST PAP. W ub. tygodniu w Konstancji odbyła się uroczystość wodowania kolejnego, ósmego już rudowłosego, 55-tysięcznika zbudowanego według polskiej dokumentacji.

Rumuńska marynarka handlowa, mimo iż jej rozbudowę podjęto zaledwie przed 8 laty, liczy już ok. 1,5 mln DWT. W 1977 r. stożone rumuńskie zwodowały 33 handlowe statki morskie.

Na pokładzie „Boeinga 747”

Alarm bombowy

KAIR PAP. Samolot pasażerski indyjskich linii lotniczych „Air India” typu „Boeing 747” z 350 pasażerami na pokładzie zmuszony został w niedzielę do awaryjnego wodowania na lotnisku w Bejrucie. Złagodził samolot okrył się bowiem wiadomością, że na pokładzie znajduje się bomba. Samolot leciał z Bombaju do Rzymu, natomiast wiadomość radiowa o podłożeniu bomby pochodziła z Londynu. Po wodowaniu samolotu i opuszczeniu go przez pasażerów, rozpoczęło dokładne przeszukiwanie wnętrza samolotu, jednakże nie dano one rezultatów. Wszystko więc wskazuje na to, iż był to fałszywy alarm.

Ultrasi

REPUBLIKA Południowej Afryki jako jedyny kraj na świecie wprowadziła całkowitą „blokadę” wolności słowa w eterze i wstrzymała dopływ informacji z zagranicy. Biali rasiści z Johannesburga zastosowali tu oryginalny, choć prosty sposób. Od RPA zupełnie zlikwidowała programy na falach długich i średnich, aby nadawać audycje wyłącznie na falach ultrakrótkich. Równocześnie rodzinny przemysł zaniechał wytwarzania aparatów wielozakresowych, natomiast masowo produkuje syntetyzm radiu, odbierające tylko krajowe audycje na UKF. Wobec ludności murzyńskiej stosuje się surowe kary policyjne za posiadanie normalnych radiodiodów i słuchanie audycji zagranicznych. Razem w celu nasilenia kosztownej kampanii międzynarodowej, propagującej i „wybielającej” zbrodniczą aparthoid, rozbudowuje się sieć potężnych rozgłośni operujących na falach krótkich: 4 stacje po 250 kW i trzy nowe stacje po 500 kW, będące już na ukończeniu.

„Prawdziwa cnota...”

Odpowiadają na krytykę

DEFICYTY!

W ZWIĄZKU z notatką pt. „Klej do tapet pilnie poszukiwany”. Przedsiębiorstwo Handlu Chemicznym „Chemia” informuje, że nie ma możliwości utrzymania w wyczerpanym sklepie chemicznych artykułów sprzedawczych tego kleju, gdyż przydział wystarczający załadunek na kulkancie dni w kwartale. Na I kwartał br. zamówiliśmy 35 ton kleju „Cetap-Lux”, a otrzymaliśmy 1 tonę. Dystrybutor, którym jest BSMB „Besar” w Warszawie wyjaśnił, że deficyt kleju spowodowany jest niedoborem surowców importowanych.

Sytuację pogarsza również fakt zaprzestania produkcji kleju „Cetap” z uwagi na krochmalowy „Skrotop” aż do czasu zatwierdzenia przez Instytut Techniki Budownictwa nowej receptury. Niezależnie od tego informujemy, że sklepy WPHW zapożyczają się w klej do tapet przez to przedsiębiorstwo we własnym zakresie.

Z-ca dyrektora EDWARD MYŚKA

ŁATWOWIERNOŚĆ

ODPOWIAJĄC na notatkę pt. „Zlekceważono instrukcję”. Przedsiębiorstwo „Kolejarz” wyjaśnia, że płytki owadobójcze „Musca-ton” zakupione po uprzednim skontakowaniu się ze Szczecińskim Zakładem Dezynfekcji. Dezynsekcji i Deratyzacji. W większości przypadków płytki te wydawały się być na prośbę lokatorów, którym wręczano szczegółowe instrukcje. Wyjaśnia ona m. in. że „stosowanie preparatu dopuszcza się w pomieszczeniach mieszkalnych podczas nieobecności domowników”, a więc preparat można

Kraj magnetowidów

W JAPONII znajduje się aktualnie największe w świecie magnetowidów użytkowanych przez ludność, instytucje i przedsiębiorstwa. Seryjną produkcję magnetowidów uruchomiono dopiero w kilku krajach świata, w tym głównie (po Japonii) — w USA i RFN. Liczne czynnych magnetowidów znajduje się w Japonii — na 500 tys., w RFN — na 100 tys. Na rynku zachodniomorskim cena 1 aparatu wynosi 3 tys. marek.

Syntetyczne jabłka

PRACOWNICY nauki Instytutu Technologicznego w Massachusecie w USA, wykorzystując doświadczenia z doświadczeń w wytworzeniu sztucznego ananasa, który był przez znaczną dożywian amerykańskich astronautów rozczulił prace badawcze nad technologia wytworzenia owoców syntetycznych: jabłek, ananasów, bananów i wiśni. Surowcem do ich produkcji ma być morskawy cukier, żelazna, niepalna substancja zapachowa i odżywcza. Te przyszłościowe owoce syntetyczne według opinii naukowców — nieznym nie będą się odznaczać od owoców prawdziwych i będą równie dobrze smakować.

Książki nadesłane

PRACA DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZA (WSP, cena 25 zł).
A. Markowa — „OBIEKT STRZELONY” (Wyd. Łódźskie, cena 20 zł).
M. Rożek — „MECENAT ARTYSTYCZNY MIESZKANSTWA KRAKOWSKIEGO W XVII WIEKU” (Wyd. Lit., cena 50 zł).
A. Puszkina — „EUGENIUSZ ONIEGIN” (Wyd. Łódźskie, cena 25 zł).
S.K. Kuczyński — „HERB WARSZAWY” (PiW, cena 70 zł).
P.A. Kukula — „CHURZY KUŃCOWSKIEGO PUŁKU” (Wyd. Łódźskie, cena 27 zł).
R. Średnia — „HYDRODYNAMIKA TEORIA SPRĘŻYSTOŚCI” (PiW, cena 50 zł).
W. Kuch — „W LABORATORIUM WSPÓŁCZESNEJ ALCHEMII” (WSP, cena 20 zł).
„MUNDURY I LAURY” (MON, cena 100 zł).
R. Wiekowski — „PRACE DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE W SZKOLENIA FILLALNYCH” (WSP, 25 zł).

Usprawnienia są niezbędne

ILE CZASU tracimy na kolejki?

WSZYSCY jesteśmy wrogami kolejek, tak jak wszyscy jesteśmy zaprzysięgłymi zwolennikami organizacji. Kolejki tymczasem nie znają, zabierają nam drogi czas, denerwują. Ile czasu tracimy w kolejkach? Czy jesteśmy skazani na życie w kolejkach, czy nie ma sposobów na organizację naszego życia bez kolejek?

AKTUALNA teoria głosi: kolejki są produktem zachowania i popytu. W związku z tym niektórzy wywodzą kategorię: nie kolejki znikną w momencie, kiedy podaż będzie większa od popytu. Doradzają: poczekajmy, na razie nie (lub zrobić będzie wielka góra towarów — nie będzie kolejek. Ci „niektórzy” mówią nam jeszcze różnie rzeczy, m. in. i to, że jako by w tej sytuacji człowiek w ogóle nie ma wpływu na likwidację kolejek.

MY wszyscy, stojąc w kolejkach, wiemy dobrze, że tak nie jest. I wiemy, że bardzo często problem leży jednak w ludzkich rękach i nie w każdym wypadku można zrobić coś więcej niż podać i popyt. Oczywiście, nikt rozsądny nie wykluczy popytu i podaż z całego wachlarza przyczyn. Równowaga rynkowa i asortymentowa, wielkość powierzchni sklepów i usługowej geografii sklepów i punktów usługowych — odgrywa istotną rolę w powstawaniu kolejek. Ale i to musimy sobie powiedzieć bardzo dobitnie, wyprzedzić sobie wiele szkoleń, gdybyśmy oczekiwali na lepsze czasy z założonymi reklamami oraz z szarymi komórkami na kółku.

CZY aktualnie — tj. w roku 1978 — nie się nie da zro-

Polskie mini-kalkulatory

W UBIEGŁYM roku w zakładach „MERA-ELWRO” we Wrocławiu rozpoczęto produkcję popularnych już u nas kalkulatorów kieszonkowych. Są one produkowane w dwóch typach. Prosty, czteroznakowy „BOLER” przeznaczony jest dla szerokiego grona użytkowników. Bardziej skomplikowany „LOLEK” poszukiwany jest przez studentów kierunków technicznych, inżynierów, naukowców.

W bieżącym roku przewidziano produkcję tych dwóch mini-kalkulatorów w ilości 80 tys. sztuk. (Fot. CAP — Hawale)

ILE czasu dziennie Polak stoi w różnych kolejkach? Tego nikt nie wie. Takich danych nie ma, chociaż jest to problem niezwykle istotny z każdego punktu widzenia; także politycznego. Istnieją natomiast badania nad budżetem czasu i z nich można to lub owo wydedukować.

GUS twierdzi: dorosły Polak przeznacza dziennie na zakupy — mężczyzna — 57 minut, kobieta — 63 minuty. Na załatwienie jednej sprawy w urzędzie potrzeba 67 minut. W poczekalniach do lekarzy pacjent spędza natomiast średnio 10 razy więcej czasu niż w gabinecie na badaniach, a w przychodniach zakładowych czas oczekiwania wynosi 1 godzinę 44 minuty.

STOJACEMU w kolejce, pierwsze pytanie jakie się cisnie na usta dotyczy chyba takich spraw, jak: dyscyplina, żywiołowość, organizacja i ta mała i organizacja ta wielka. Ludzie patrzą i mówią między sobą: O, stoi i się nie ruszy! Gdzie on poszła? Czy to nikt nie pracuje? — Dia-

bić, naprawdę nie? Nie wierzę! Moja teza: kolejki można zmniejszyć dziś — mimo wszystko. Niedawno obchodziliśmy „Dzień handlowca”, z tej okazji grupa ludzi z handlu przyjął Edward Gierka. Podczas spotkania pady jakże znamienne życzenia w imieniu nas wszystkich; E. Gierka mówił: „Po obu stronach lądy spotykają się ludzie pracy. Ich wzajemny stosunek powinna cechować życzliwość, a handlowcy muszą do końca uswiadomić sobie, iż ich praca ma charakter usługowy. (...) Należy przeciwstawiać się wszelkiego rodzaju przejawom nonszalanctwa i zniecierpliwienia w stosunku do kupujących. Walka z tymi zjawiskami — to jedno z ważniejszych zadań stojących przed handlowymi organizacjami samorządowymi, państwowymi, związkowymi i młodzieżowymi”.

ZNAMY dobrze takie „twórcze” zabiegi organizacyjne w sklepach, które — ogólnie mówiąc — polegają na tym, że najpierw trzeba stać w kolejce po koszyki, potem z koszykiem po zakupy, potem z zakupy w koszyku — do kasy. Np. po 10 deka chudego sera trzeba stać w trzech kolejkach. A tygodniak „Służba Zdrowia”, pismo Grzegorza Stasiaka, napisał: „Mimo usprawnień kolejką są stałym elementem, uciążliwym dla pracowników i klientów otwartego; godziną siedmą od zewnątrz, po otwarciu przychodzi — wewnątrz”.

JUZ na tej podstawie można wyciągnąć pierwszy, ogólniejszy wniosek: „Robimy może nieraz wrażenie ludzi, którzy najpierw działają, a potem myślą”, — napisał o nas — polskiej społeczności — prof. Alojzy Kępczyński, doradca i sekretarz KC PZPR w jednym z artykułów prasowych. Myślę, że profesor ma stuprocentową rację. Podpisując się obawiam pod tym stwierdzeniem chociaż coś korekty, żeby problem wystrzelił. Doświadczenia z dziedziny różnych „modernizacji, reorganizacji, usprawnień” dowodzą niezbicie, że nie zawsze działanie bywa poprzedzone myśleniem. Na przykład radykalnym lektarstwem na dolegliwości służby zdrowia miały być ZOZ. Wspomnieliśmy tu „Służba Zdrowia” oświadczyła wprost: „Pacjenci dość nieufnie traktują organizacyjne nowinki w służbie zdrowia, a lata praktyki utwierdzają tę nieufność”.

W bieżącym roku przewidziano produkcję tych dwóch mini-kalkulatorów w ilości 80 tys. sztuk. (Fot. CAP — Hawale)

Współczesność pośród regałów z aktami

UBIEGŁY rok w pracy Wojeńskiego Archiwum Państwowego zapisał się wieloma interesującymi innowacjami o dużym znaczeniu dla naszej wiedzy historycznej oraz dla obecnego i przyszłego prac badawczych. Zakończono porządkowanie akt podworskich książek szlacheckich, które w ten sposób podwaliny pod utworzenie przewodnika po tych dokumentach dla potrzeb nauki. Również całkowicie ukończono porządkowanie akt z okresu 1800—1945 odnoszących się do miasta Starogardu. Znaczącą pracę wykonano w objętych opieką 245 archiwach zakładowych. Są to instytucje, których działalność ma znaczenie historyczne. Zakup regałów kartograficznych pozwolił WAP w odpowiednich warunkach umieścić zbiór map.

PLAN pracy na rok bieżący przewiduje zapoczątkowanie opracowania przewodnika do zespo-

czego taki balagan? — Gdzie kierownik? Nie chcę nikogo oskarżać, każdy wie dobrze, że praca w handlu czy usługach jest trudna, tym niemniej nie można usprawiedliwiać wynaturzeń okoliczności „ciężką pracą”. Badania Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych mówią wyraźnie, że w przychodniach zdrowia (poddanych obserwacji) Warszawy, Torunia i Radomia różnica między pracą lekarzy wynosiła (kolejno): 48 minut, 35 minut, 45 minut. Średni rekord należał do Torunia, gdzie lekarze z powodu późniejszych godzin przychodni nie pracowali 49 minut. Trudno, by w tej sytuacji nie powstały kolejki. Trudno, by nie powstały kolejki w sklepach, skoro ekspedientki pod być pretekstem kryją się na zaplecze.

I TU dochodzimy do jednego z głównych mitów, jaki istnieje w Polsce, dziś już w rozdepty wręcz postaci. Z kim nie porozmawiasz — każdemu brakuje etatów i ludzi. W ogóle jak by było za mało! Ten mit „mało nas” jest bardzo groźny w skutkach. Zwłaszcza bowiem od myślenia gospodarstwa i dyscypliny.

FARIDA to dobra znajoma polskiej publiczności. Śpiewała na sopokim festiwalu w 1970 roku zdobywając nagrodę dziennikarzy. Potem trzykrotnie była na tournée w Polsce. Teraz przyjechała wyłącznie do Szczecina. Włoska piosenkarka występuje co wieczór w programie rozrywkowym w „Kaskadzie”. Weźmie też udział w międzynarodowej rewii — dziś w sali WDS.

— CO pani śpiewa dla szczecińskiej publiczności? — Przygotowałam mini-recital złożony z pięciu zupełnie nowych piosenek. Cztery z nich napisał specjalnie dla mnie Paolo Dossena, natomiast jedna jest moją kompozycją, także z moim tekstem, którą śpiewam akompaniując sobie na gitarze.

— Przyjechała pani tylko z mężem, bez własnego zespołu? — W „Kaskadzie” występuję ze szczecińskimi muzykami. Bardzo ziołm, współpracej się nam naprawdę dobrze.

— Czy nie jest to przypadkiem kurtyniżny komplement? — Ależ nie! Do Szczecina przyjechałam samolotem w piątek późnym wieczorem, a pierwszy występ miałam w sobotę. Nie przywieźłam

nut molch piosenek, których przecie tutaj muzyki nie znał. Mimo to przygotowałam program, odbyliśmy dwie próby. Sam więc pan widzi... — Wiele osób zdziwiło się słysząc, że występuje pani w lokali... — Nie widzę w tym nic dziwnego. We Włoszech piosenkarskie z reguły występują w lokalach. U nas w zasadzie nie organizuje się wielkich koncertów. Wyjątek stanowi festiwal, których osobność nie lubię.

— Sa jednak bardzo popularne. — Zawszeza San Remo i festiwal objazdowy — Cantagiro. — Od jak dawna pani śpiewa? — Już 12 lat. Pierwszy raz wystąpiłam na festiwalu w Ariceli. Wygrałam i tak się zaczęło.

— Wiele jednak festiwali... — Teraz nie biorę w nich udziału. To nie dla mnie. Nie lubię tej nerwowej rywalizacji. Uważam też, że kilku panów jurorów nie może decydować o powodzeniu tej czy innej piosenki. Od tego jest publiczność.

— Ostatnio nie dochodziły nas żadne wieści o pani piosenkach. — Wiedziałem, że na włoskich festiwalach przebież. — Przygotowałam zupełnie nowy repertuar, co jednak wymaga trochę czasu. Poza tym zmieniamy twórczo piosenki, dla której nagram nowe piosenki. Płyta ukaze się w czerwcu.

— Czy nie jest to przypadkiem kurtyniżny komplement? — Ależ nie! Do Szczecina przyjechałam samolotem w piątek późnym wieczorem, a pierwszy występ miałam w sobotę. Nie przywieźłam

wyszukiwaniu dokumentów i wydawaniu odpisów potrzebnych wielu osobom przechodzącym na emeryturę, a nie posiadającym kompletu zaświadczeń o pracy. Są także zlecenia z zagranicy, w przeważającej części dotyczące spraw genealogicznych.

W ubiegłym roku archiwum otrzymało siedząc w Starogardzie — wyremontowany budynek starej zbrojowni. Rozpoczęło tworzenie archiwum mechanicznego, na którego zbiory składają się taśmy magnetofonowe z nagrańmi wypowiedzianymi ludźmi, którzy mają w pamięci pionierskie „o wojenne lato na Pomorzu Zachodnim. Powstaje także archiwum fotograficzne. Zakup regałów kartograficznych pozwolił WAP w odpowiednich warunkach umieścić zbiór map.

PLAN pracy na rok bieżący przewiduje zapoczątkowanie opracowania przewodnika do zespo-

Polskie stocznie pracują pełną parą

CORAZ częściej na łamach prasy zachodniej pojawiają się informacje o ograniczeniach produkcji w światowych stoczniach. W tym roku nawet przemysłowy Norwegii i Finlandii, które dotąd wychodziły z tego obronną ręką, znalazły się wśród redukujących wytwórczość. Także japońskie zrzeczenie producentów informuje o tym, że 15 największych zakładów stoczniowych zmniejsza zdolności produkcyjne o ponad połowę.

NA TLE obecnej sytuacji w światowym budownictwie okrętowym najpoważniejszy osiągnięciem polskich stoczni jest stale zwiększanie zamówień. Wartość kontraktów na statki, zawartych w 1977 roku, jest wielokrotnie większa niż w poprzednim roku. W br. stocznie polskie zbudują 82 jednostki o łącznym tonażu 625 tys. DWT.

WEDŁUG niepewnych jeszcze danych Lloyd's Register of Shipping z ubiegłego roku, polski przemysł okrętowy zajmuje ósme miejsce na świecie. Jeśli liczyć o zamówieniach, co stanowi 4,4 proc. stanu zamówień światowych. Np. w zamówieniach na statki rybackie nasze stocznie z 48 proc. udziałem znalazły się na pierwszym miejscu w świecie, na ropo-rudo-nawozach na drugim, na masowcowych na czwartym, na statkach do przewożenia gazów i produktów chemicznych na piątym i na drobnocowcowe oraz trampy — na siódmym miejscu w świecie.

O powodzeniu polskich statków i wyposażenia okrętowego na rynku światowym, przyzwyczajony do wyraźnej recesji, decyduje nowość tej produkcji. Mając na względzie potrzeby naszych kontrahentów, polska produkcja stoczniowa jest stale unowocześniana i modernizowana. Mniej więcej co pięć lat odnawiany jest asortyment produkcji. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie statków rybackich, ich cykl odnowy jest jeszcze krótszy. Prawie każdy statek, budowany w polskich stoczniach, jest nowocześniejszy od swego poprzednika. W ubiegłym roku zbudowano 9 statków prototypowych, w bieżącym roku będzie ich już 16.

ODMIENNA struktura produkcji i zamówień zapewnia polskim stoczniom pełne zatrudnienie na najbliższe lata — i to przy dalszym wzroście produkcji. Możliwość wytworzenia przemysłu okrętowego są w pełni wykorzystane, a zdolności projektowe w stoczniach i przedsiębiorstwach wyposażenia okrętowego nawet przekraczane.

Jednym z grających był Ferdynand Galli, patriarcha wszystkich Galli na wyspie Miot. On sują kawiarnię na jednym z rogów placu, w której komisarz nie widział jeszcze ani jednego gościa. Zapewne bywali w niej wyłącznie sędzieli lub członkowie rodu Galli. Drugim z grających był czuściutki emeryt w czapce kolejarza, kompletnie głuchy. Na ławce koło poczty siedział inny jeszcze osiemdziesięciolatek, patrząc zaspamym wzrokiem na grających. Na ławce tej Maioret miał spędzić część swego popołudnia.

— Właśnie myślałam, czy też przyjdzie pan w końcu tutaj! — zawołała Agajla na widok wchodzącego komisarza. — Podejrzałam, że będzie pan musiał zatelefonować i że nie będzie panu zbyt przyjemnie robić to w „Arce”, gdzie inni goście będą się przystuchiwali pańskiej rozmowie.

— Czy długo trzeba będzie czekać na Paryż? — Jeśli z prawem pierwszeństwa, to połączę pana za parę minut.

— Oczywiście, że z prawem pierwszeństwa. Proszę połączyć mnie z policją kryminalną.

Szczególnie pomyślnie wyniki w eksporcie uzyskało okrętownictwo w ostatnich dwóch latach. W tym okresie wartość dostaw do krajów kapitalistycznych była wyższa niż w całym poprzednim pięcioletniu.

Zamówienia zagraniczne także w przyszłości będą określać wielkość produkcji polskich stoczni. Przemysł okrętowy znajduje się tu w korzystnej sytuacji, bowiem znaczną część swojej produkcji eksportowej realizuje na podstawie wieloletnich umów, głównie z państwami, które posiadają własne floty handlowe i rybackie.

Przemysł okrętowy rok ubiegły zbilansował zwiększeniem armatorem około 80 jednostek o łącznej nośności 800 tys. ton oraz zbudowaniem ponad 70 jednostek o podobnej nośności. W br. stocznie polskie zbudują 82 jednostki o łącznym tonażu 625 tys. DWT.

WEDŁUG niepewnych jeszcze danych Lloyd's Register of Shipping z ubiegłego roku, polski przemysł okrętowy zajmuje ósme miejsce na świecie. Jeśli liczyć o zamówieniach, co stanowi 4,4 proc. stanu zamówień światowych. Np. w zamówieniach na statki rybackie nasze stocznie z 48 proc. udziałem znalazły się na pierwszym miejscu w świecie, na ropo-rudo-nawozach na drugim, na masowcowych na czwartym, na statkach do przewożenia gazów i produktów chemicznych na piątym i na drobnocowcowe oraz trampy — na siódmym miejscu w świecie.

O powodzeniu polskich statków i wyposażenia okrętowego na rynku światowym, przyzwyczajony do wyraźnej recesji, decyduje nowość tej produkcji. Mając na względzie potrzeby naszych kontrahentów, polska produkcja stoczniowa jest stale unowocześniana i modernizowana. Mniej więcej co pięć lat odnawiany jest asortyment produkcji. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie statków rybackich, ich cykl odnowy jest jeszcze krótszy. Prawie każdy statek, budowany w polskich stoczniach, jest nowocześniejszy od swego poprzednika. W ubiegłym roku zbudowano 9 statków prototypowych, w bieżącym roku będzie ich już 16.

ODMIENNA struktura produkcji i zamówień zapewnia polskim stoczniom pełne zatrudnienie na najbliższe lata — i to przy dalszym wzroście produkcji. Możliwość wytworzenia przemysłu okrętowego są w pełni wykorzystane, a zdolności projektowe w stoczniach i przedsiębiorstwach wyposażenia okrętowego nawet przekraczane.

Jolanta NAPRUSZEWSKA

— Czy długo trzeba będzie czekać na Paryż? — Jeśli z prawem pierwszeństwa, to połączę pana za parę minut.

— Oczywiście, że z prawem pierwszeństwa. Proszę połączyć mnie z policją kryminalną.

— Numer znam. To ja łączym pańskiego inspektora, gdy do pana dzwonił.

— Brzydula! Lucasa, a jeśli go nie ma, to inspektora Torrence'a.

Niedługo zgłosił się Lucas.

GEORGES SIMENON



Przekład: Wandy Wąsowskiej

Tytuł oryginalny: Mon ami Maigret

105

— Czy z Gieny do Hyeres jechałście autobusem? — Nie. Tak się złożyło, że nie mogłem postąpić inaczej, jak tylko zaprosić ją do mego wozu. Czy na wyspie nie noceguje?

— Na razie nie.

Wróciwszy na taras, Maigret zastał dentystę, który siedział koło pana Pyke'a i z pewnością oczekiwał, że poczęstują go winem.

Filip de Moricourt, trzymając paczkę gazet pod pachą, stał przed „Arką”, jakby wahał się, czy ma do niej wejść.

Pan Emil, ostrożnie stąpając, kierował się ku swojej willi, gdzie czekała nań stara Justyna.

ROZDZIAŁ 7

POPOŁUDNIE URZĘDNICZKI POCZTOWEJ

Nie było to bynajmniej przewieszko. Tusta dziewczyna nie wymyśliłaby go sama dla siebie, to pewne. Naprawdę nazywała się Agajla (Agajla, Eufrozyna i Talia — wg mitologii greckiej córki Zeusa, boginie wódki). W mitologii rzymskiej przedstawiane są jako trzy gracje — przyp. tłum.) od samego urodzenia, a ścisłej mówiąc od samego chrztu. Była bardzo gruba i deformowana jak sześćdziesięcioletnia kobieta, która tyle na starość. Natomiast jej twarz wydawała się jeszcze bardziej dziecienna, niż bywa to w tym wieku, miała bowiem 26 lat.

Tego popołudnia Maigret poznał nową dzielnicę na Porquerolles. Udał się w fozarzystwie pana Pyke'a do urzędu pocztowego, przeszedł po raz pierwszy całą wyspę, od końca do końca.

Była to niby ta sama miejscowość, a jednak na górze powietrze było cieplejsze i gęstsze. Przed kilkoma domami znajdowały się ogródki, pełne kwiatów i brzośnia pieszcz. Odgłosy ruchu portowego dochodziły tu bardzo przytłumione. Dwóch starszuchów grato w specjalny rodzaj krokietu, polegający na tym, że obkie metalowymi ciwetkami kule rzuca się nie dalej niż na parę metrów od nóg graczy.

106

Jednym z grających był Ferdynand Galli, patriarcha wszystkich Galli na wyspie Miot. On sują kawiarnię na jednym z rogów placu, w której komisarz nie widział jeszcze ani jednego gościa. Zapewne bywali w niej wyłącznie sędzieli lub członkowie rodu Galli. Drugim z grających był czuściutki emeryt w czapce kolejarza, kompletnie głuchy. Na ławce koło poczty siedział inny jeszcze osiemdziesięciolatek, patrząc zaspamym wzrokiem na grających. Na ławce tej Maioret miał spędzić część swego popołudnia.

— Właśnie myślałam, czy też przyjdzie pan w końcu tutaj! — zawołała Agajla na widok wchodzącego komisarza. — Podejrzałam, że będzie pan musiał zatelefonować i że nie będzie panu zbyt przyjemnie robić to w „Arce”, gdzie inni goście będą się przystuchiwali pańskiej rozmowie.

— Czy długo trzeba będzie czekać na Paryż? — Jeśli z prawem pierwszeństwa, to połączę pana za parę minut.

— Oczywiście, że z prawem pierwszeństwa. Proszę połączyć mnie z policją kryminalną.

— Numer znam. To ja łączym pańskiego inspektora, gdy do pana dzwonił.

Maigret miał nie zapytał: „I oczywiście, słuchala pani naszej rozmowy?”

— Ale ona nie omieszkała sama mi o tym powiedzieć.

— Kogo tam miały prosić do telefonu?

— Brzydula! Lucasa, a jeśli go nie ma, to inspektora Torrence'a.

Niedługo zgłosił się Lucas.

— Jaka tam u was pogoda, stary? Wciąż pada? Ulewa, powiadasz? Dobrze. A teraz posłuchaj. Urządź się tak, abyś w jak najkrótszym czasie otrzymał informację o niejakiem Filipie de Moricourt. Tak. Lechtał widział jego dowody i twierdzi, że to jest jego prawdziwe nazwisko. Ostatnie miejsce zamieszkania: Paryż, ulica Jakuba 17-bis... Co ja chciałbym wiedzieć? Sam nie jestem pewny, co.

(cdn)

PERU. Indianie z miasta A gaeucho w Andach w swych charakterystycznych strojach i kapeluszu (CAF-Camera Press)

Wzorowa gra całego zespołu

Górník pokonany

PRZED meczem trener Aleksander Mandziara powiedział nam: „Nie mamy innego wyjścia — stawiamy więc tylko na zwycięstwo”. Gdy mecz się rozpoczął, okazało się, że nie Pogoń, a Górník ruszył ostro do ataków i że zabranie prowadzą grę ofensywną...

Nasz komentarz

Już na 14 miejscu

Odwroc tabelę a Pogoń na czele” — tak mawiali niektórzy złośni kibice po zakończeniu jesiennych spotkań. I oto w pierwszym meczu 1978 r. portowcy pozbyli się przydomka „czerwonej latorni”. Po zwycięstwie nad Górnikiem Pogoń awansowała na 14 miejsce w tabeli. Co prawda różnice punktowe nadal są minimalne. Każde więc spotkanie może spowodować powrót na ostatnie miejsce. Mimo to po niedzielnym meczu poprawili się humory działaczy, piłkarzy a także kibiców. Piłkarze morskiego klubu uwierzyli we własne siły — kibice uwierzyli w możliwości portowców. Trzeba powiedzieć, że Pogoń rozegrała świetny mecz, była kolektywem dobrze rozumiejącym się i drużyną skuteczną. A więc odyskała to co utraciła w pierwszym fazie obecnego mistrzostwa.

W CZWARTEJ serii spotkań udowodniła, że walka o punkty będzie zacięta, że stawka jest wyrównana. Przekonała się o tym m. in. Stal ponosząc porażkę na własnym boisku. Przekonał się o tym kandydat do tytułu lidera — Lech — przegrywając w Bytomiu, oraz Legia, która na własnym boisku podzieliła się punktami z Widzewem. W tabeli nastąpiły nieznaczne zmiany. Wisła umocniła się na pozycji przodownika, Śląsk wyszedł na trzecie miejsce. Legia spadła na 4 a Stal na 7. Nadal szeroka jest strefa spadkowa. Pogoń wyprzedza jednym punktem Górnika i Zawiszę oraz ma o 2 pkt. mniej od Odry, z którą grać będzie w przyszłą niedzielę w Szczecinie.

Koszykarki zakończyły rozgrywki

♦ Czarne w czołówce
♦ Ogniwo pozostaje w lidze

W UBIEGLĄ sobotę i niedzielę koszykarki II ligi rozegrały ostatnią serię spotkań mistrzowskich. Z dwóch drużyn reprezentujących nasze miasto w tej imprezie tylko zespół Czarnych Końców zakończył sezon przed własną publicznością. Szczecinianki podejmowały Stomil Grudziądz zwyciężając 80:69 (40:24) i 81:65 (35:27).

Udane mistrzostwa

lekkoatletów

G. Rabsztyń
w rekordowej formie

19 HALOWE Mistrzostwa Polski w lekkoatletyce przejdą do historii jako impreza udana — niemożliwe ich są: rekord Polski 18-letniej Urszuli Kielan — 187 cm, w skoku wzwyż, najlepszy wynik w sezonie na świecie Grażyny Rabsztyńskiej na 60 m poś — 8,05. Wiele zawodniczek uzyskało bardzo dobre wyniki, ustanowiono sporo rekordów życiowych, przypuszczano śmiały atak na minima kwalifikacyjne na IX Halowe Mistrzostwa Europy.

Z zawodniczek naszego okręgu najlepiej spisali się w Syczawskich (Budowlani Szczecin), który zajął III miejsce w trójskoce 15,75 oraz M. Grabowska zajmując czwartą pozycję w biegu na 400 m z czasem 57,91 sek.

SYTUACJA ta trwała jednak tylko 12 min. Był to najtrudniejszy okres dla portowców. Goście atakowali z impetem, ale rozważnie. W 3 min. o mało nie strzelili gola — Malinowski wybił piłkę prawie z linii bramkowej. W 5 min. górnicy bili już drugi w tym meczu rzut karny. Ciężar walki spoczywał teraz na liniach defensywy Pogoń, która radziła sobie znakomicie. Po przetrzymaniu naporu portowcy przeszli do kontrataku. Trzeba powiedzieć, że siła uderzenia była duża. Okazało się, że obrona gości z J. Gorgoniem i J. Kurzeją nie jest tak silna jak sądzono. Toteż napastnicy, a szczególnie Kasztelan i Wolski, dosłownie szaleli pod bramką zabran. W 20 min. Kęsy zdobył pierwszy gola, po wygraniu pojedynku biegowego z Fischerem. W cztery minuty później Mikulski strzelał z 18 m podwyższył wynik na 2:0. Pogoń prowadziła już zdecydowanie. Portowcy nadal walczyli, jednak spokojniej. Natomiast w szeregach Górnika wkraśli się chaos. Zabranie przeszło do ofensywy, mocno odśladając tyły. Ułatwiało to zadanie portowcom, którzy przejęli inicjatywę.

W II POŁOWIE Górník zdobył się na zryw i w 50 min. ze strzału Gzila uzyskał bramkę. Portowcy szybko jednak powstrzymali napad gości — w 54 min. Kasztelan uzyskał bowiem kolejnego gola dla Pogoń, a w 71 min. Wolski, po wymaganym dwóch obrotach i ostrym strzale Fischera, ustalił wynik meczu na 4:1.

Niedzielne zwycięstwo Pogoń było pewne. Portowcy okazali się zespołem lepszym. Na sukces zapracowała cała drużyna, wszystkie formacje. Pogoń wczoraj była słabsza punktowo. Ton grze nadawali: Kasztelan i Wolski w ataku, Czepan i Mikulski w pomocy oraz Wawrowski w obronie. Niezależnie z bronił młodzieżnik Szczech. W Górniku wyróżnił się Gzila w ataku oraz cichy młody Sołtyśki. Słaby dzień miał bramkarz Fischer. Mecz prowadzony był w sportowej atmosferze i mógł się podobać.

MECZE na parkiecie WDS miały duże znaczenie dla przeciwników Czarnych, bowiem ewentualne zdobycie kompletu punktów dawało zwycięzcom z Grudziąd szansę na utrzymanie się w II lidze. W takim przypadku rola spadkowiczki przypadłaby w udziale koszykarkom Ogniwa, które wyrzuciłyby z lidze o 1 pkt. Stomil. Nie dziwnie, że na spotkaniu drużyny spółdzielcze licznie zjawili się kibice Ogniwa, którzy gorąco zaprzewiali do walki podopiecznego trenera S. Pieciewicza. Czarne, mając w reku losy swoich młodszych koleżanek zagrały bardzo ambitnie, nie dając szans przeciwnicom. Momentami kiepy przewaga szczecinianek była wysoka, co gry desygnowano młode koszykarki, które miały okazję sprawdzić swoich umiejętności w walce o ligowe punkty. Dzięki odniesieniu zwycięstwom koszykarki Czarnych uplasowały się na trzecim miejscu.

W obu meczach punktów zdobyła Czarnych: Krawczyńska 14 i 27, A. Wętkiewicz 17 i 18, Hinc 16 i 12, J. Wętkiewicz 10 i 5, Brombergowska 8 i 8, Głodek 8 i 4, Sokolinska 3 i 4, Starczewska 3 i 2, Puszka 2 i 0; dla Stomilu: Wiśniewska 19 i 18, Gierszyska 10 i 17, Lis 11 i 4, Lewandowska 11 i 8, Sdun 7 i 14, Zilz 2 i 4.

POGOŃ — GÓRNIK 4:1 (2:0)

Bramki zdobyli:
Dla Pogoń — Kęsy (w 20 min.), Mikulski (w 54 min.), Kasztelan (w 71 min.) i Wolski (w 71 min.).
Dla Górnika — Gzila (w 50 min.).
Pogoń — Szczech — Wawrowski, Malinowski, Majewski, Schab — Kęsy, Mikulski, Czepan — Wolski, Kasztelan, Krawczyk (od 66 min. Szołtowski).
Górník — Fischer — Jarzyna, Gorgoń, Popowicz, Kurzeja (od 30 min. Bunde), — Socha, Wasilewski, Sołtyśki, Szymura, Radecki (od 69 min. Marcinkowski), Gzila.
T. REK

Znów świetny bieg Polaka

J. Łuszczek
najlepszym zawodnikiem MS

OSTATNIA konkurencja Narciarskich Mistrzostw Świata w Lahti był maraton narciarski na dystansie 50 km, do którego zgłoszono 61 zawodników, a wśród nich z nr 54 naszego biegacza Józefa Łuszczaka.

Strzelctwo

Romanowski
mistrzem Europy

PIĘKNY sukces odniósł młody zawodnik Polski Sławomir Romanowski podczas Mistrzostw Europy w Kopenhadze. Zdobył on złoty medal w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego, wyprzedzając Anglika Geoffa Robinsona o 3 pkt. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła NRD — 1530 pkt., przed Szwecją — 1527 i Szwecją — 1523 pkt. Polacy przegrali pojedynkę ze Szwedami o medal brązowy zaledwie 1 punktem. Znakomicie spisali się także juniorzy w strzelaniu z pistoletu. Drużynowo Polska zdobyła medal srebrny, przegrywając tylko ze Związkiem Radzieckim. Młodzi strzelcy ZSRR ustanowili nowy rekord świata rezultatem 1149. W klasyfikacji indywidualnej Sławomir Klimka wywalczył medal brązowy.

Polki zdobyły
brązowy medal

REPREZENTANTKI Polski zdobyły brązowy medal w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego podczas Mistrzostw Europy, rozgrywanych w Kopenhadze. Bezkonkurencyjne były zawodniczki radzieckie, które w klasyfikacji drużynowej zajęły pierwsze miejsce — 1136 pkt., wyprzedzając zwycięstwo Szwecji i Polski. Indywidualnie 3 pierwsze miejsca zajęły reprezentantki ZSRR. Złoty medal zdobyła Galina Korzun (ZSRR) — 389 pkt., przed Zinaidą Simonjan — 378 pkt., Noną Kalinina (ZSRR) — 378 pkt., Julią Kana (Polska) — 378 pkt. i Salty Remert (Szwecja) — 378 pkt. Stawka była niezwykle wyrównana, o czym świadczy fakt, że cztery zawodniczki osiągnęły ten sam rezultat. Druga nasza reprezentantka Dorota Dyrwara zajęła 10 miejsce — 388 pkt.

Zboisk piłkarskich

W MECZACH piłkarskich o zimowy puchar „Kuriera Szczecińskiego” Pionier Szczecin przegrał z Chemikiem Police 1:2 (1:1), a Sparta Gryfice uległa Redze Trebaw 1:3 (1:3).

ZWYCIĘSTWO
RADZIECKICH PIŁKARZY

W MARAKESZU został rozegrany mecz międzykrajowy, w którym reprezentacja ZSRR wygrała z Marokiem 3:2 (2:1).

TUTOTO!

I losowanie:
10 — 11 — 12 — 17 — 44 — 49
dodatk. 25

II losowanie:
4 — 18 — 21 — 30 — 35 — 47

Końcówka banderoli: 0047.



Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Arka — Zagłębie	0:0
Legia — Widzew	2:0 (2:0)
Wisła — Zawisza	1:1 (0:1)
POGOŃ — Górník	4:1 (2:0)
Stal — Polonia	0:1 (0:0)
Szombierki — Lech	2:1 (1:0)
Ruch — Śląsk	0:1 (0:1)

TABELA

1. Wisła	23:12	22-14
2. Lech	26:14	19-15
3. Śląsk	24:16	27-26
4. Legia	23:17	36-21
5. ŁKS	22:18	18-14
6. Zagłębie	22:15	25-32
7. Stal	21:19	24-22
8. Arka	20:20	17-22
9. Polonia	19:21	19-16
10. Odra	18:22	23-23
11. Ruch	18:22	17-19
12. Szombierki	17:23	15-23
13. Widzew	16:24	20-29
14. POGOŃ	16:24	21-31
15. Górník	15:25	20-22
16. Zawisza	15:25	18-24

II liga koszykówki kobiet

Sopotnia — OGNIWO	74:69 i 67:56
AZS W-wa — Słesza	59:48 i 69:65
Polonia — AZS Gd.	72:75 i 63:65
CZARNI — Stomil	80:60 i 81:65
AZS Kat. — AZS Z.G.	74:51 i 83:68

Tabela końcowa

1. AZS W-wa	63	2453-2080
2. AZS Gd.	61	2348-2200
3. Słesza	59	2429-2168
4. CZARNI	59	2520-2291
5. AZS Kat.	59	2312-1994
6. Sopotnia	53	2227-2239
7. AZS Z. Góra	50	2193-2383
8. OGNIWO	48	2047-2031
9. Stomil	47	2188-2255
10. Polonia	41	1679-2366

II liga koszykówki
mężczyzn

Zagłębie — Turów	102:97 i 84:83
Start — Spółnia	82:88 i 99:71
AZS Kosz. — AZS Poz.	83:88 i 78:79
Zastal — POGOŃ	68:76 i 87:82
Gwardia — Polonia	83:69 i 72:74

TABELA

1. Turów	55	2980-2508
2. Zagłębie	52	2668-2398
3. Start	49	2828-2728
4. Spółnia	45	2372-2357
5. Zastal	44	2380-2397
6. Gwardia	44	2450-2468
7. Polonia	43	2307-2456
8. AZS Kosz.	43	2455-2507
9. AZS Poz.	42	2418-2567
10. AZS Poz.	33	2416-2317

POLSKI biegacz narciarski Józef Łuszczek odniósł w Lahti jeszcze jeden ogromny sukces. Podczas ceremonii za zakończenia mistrzostw otrzymał z rąk prezydenta Finlandii Urho Kekkonena, ufundowany przez niego puchar dla najlepszego zawodnika Mistrzostw Świata w Lahti. Puchar dla najlepszego zawodnika otrzymała reprezentantka ZSRR Zinaida Amosowa. Ponadto prezydent wręczył ufundowane przez siebie puchary najlepszemu w mistrzostwach reprezentantom Finlandii biegaczce Helenie Takalo oraz skoczce Tapio Raielaonowi.

W telegraficznym skrócie

SUKCESEM bojerowców polskich zakończyły się rozegrane na jeziorze Nusseltensöndarna mistrzostwa Austrii. Pierwsze miejsce zajął aktualny mistrz świata B. Kramer.

WOJCIECH FIBAK został wyeliminowany z międzynarodowego turnieju tenisowego Grand Prix w Denver. Fikak przegrał w ćwierćfinale z Amerykaninem Stanem Smithem 7:5, 4:6, 6:7.

SŁALOM specjalny o Puchar Europy, rozegrany w niedzielę w Borowcu, zakończył się zwycięstwem Włocha Leonardo Davida, przed Janem Bielem.

BARDOZO dobre rezultaty w biegach na średnich dystansach uzyskały lekkoatletki NRD podczas halowego mitingu w Cottbus. W biegu na 800 m 19-letnia H. Roock uzyskała czas 2:00,6. Jest to oficjalny rekord świata na tym dystansie.

W TOWARZYSKIM meczu hokeja na lodzie Polska pokonała w Berlinie NRD 5:1 (2:1, 1:0, 2:0).

W ROZGRANYM w Wrocławiu ćwierćfinałowym spotkaniu Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn Śląsk Wrocław uległ z Fredericem (Dania) 22:16 (12:10) i awansował do półfinału rozgrywek.

W NIEDZIELĘ rozegrano w Vaihingen w okolicach Stuttgartu III Mistrzostwa Europy juniorów w kolarstwie przełajowym. Wskię na trasie długości 17,1 km przyniósł

dość niespodziewane zwycięstwo 17-letniemu Pawłowi Velkowi (ZSRR).

W NOWOJORSKIEJ — Madison Square Garden — na halowych mistrzostwach USA w lekkoatletyce, najlepszy rezultat uzyskał Houston McTeair, który przebiegł 60 y w czasie (mierzonego elektronicznie) 6,94 sek. Jest to najlepszy halowy wynik na świecie.

W TURNIEJU szermierczym o Szable Wołodywskiego pierwsze miejsce zajął szermierz Węgier, pokonując w finałowym pojedynku ZSRR 8:7. W spotkaniu o trzecie miejsce Polska pokonała drużynę aktualnego wicemistrza świata Rumunii 8:8 (stosunek trafień 62:63).

W INDYWIDUALNYM turnieju szablówym o puchar PKOl i memoriał Ota Fińskiego, zwyciężył Nilca (Rumunia), przed W. Krowoskowskim (ZSRR), i Gedovarim i G. Nebaldem (Węgry).

FUCHAR Polski w piłce ręcznej kobiet zdobył zespół AZS Wrocław pokonując w decydującym meczu AZS Katowice 22:16 (11:6).

OBROŃCĄ pucharu Davisa, tenisiści Australii pokonali Nową Zelandię 3:0.

WŁADZE piłkarskie Danii podjęły decyzję o wprowadzeniu w tym kraju futbolu zawodowego.

LAUREATAMI nagrody imienia Paavo Nurmeego za rok 1977 zostali Norwiedzka W. i Kubaneczyk Alberto Juantorena.

**PONIEDZIAŁEK,
27 LUTEGO**

DZIŚ:
Gabriela, Anastazja
JUTRO:
Romana, Makarego

POGODA

ZACHMURZENIE umiar-
kowane, temp. do 10 st.
Wiatry słabe, południowe.

DZIŚ rano w Szczecinie ci-
śnienie wynosiło 997 hPa (748
mm Hg). W ciągu dnia stan
stały ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Pan Tadeusz” g. 19;
WSPOŁCZESNY — „Lato i dym”
g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Wszystcy
nisi” g. 15.30, pol. 1. 15; wtorek:
g. 9, 11, 13.15, 15.30, 20.15; **KOSMOS**
(tel. 380-03) „Kobra” g. 18.15, 20.30;
śop. 1. 18; „Akcia pod Arsenalem”
g. 9, 13.30, 16, pol. 1. 12; wtorek:
g. 9, 11.15, 13.30, 16; „Kobra” g.
18.15, 20.30; **BAŁTYK** (tel. 733-35)
„Przyrody małej Nuki” g. 18;
radz.: „Diabli mnie biorą” g. 18;
20, fr. 1. 15; **panoram.** (poniedziałek
i wtorek): **COLOSSEUM** (tel. 438-18)
„Rok święty” g. 13.30, 16, fr. 1. 15;
„Świat Dziekiego Zachodu” g. 18.15,
20.30, USA, **panoram.** 1. 15; wtorek:
„Współczesność” g. 11.15, 13.30,
16, fr.-wl. 1. 12; **Świat Dziekiego**
„Zachodu” g. 18.15, 20.30; **PO-
NIA** (tel. 22-18-34) „Elektryczny pta-
k” g. 15.30, radz. USA; „Mr. Ma-
leystyk” g. 17.30, 19.30, USA, 1. 15;
wtorek: g. 17.30, 19.30; „Polska ko-
sa” g. 18, pol. 1. 15; **ROBINSON** (tel.
438-18) „Robinson” g. 17; „Podróż Sindba-
da do złotej krainy” g. 15; „Wio-
sna nad Odrą” g. 18, 20, radz.:
„Zbrodnia jest zbrodnią” g. 18;
wtorek: „Skarby szesumu” g. 10, 17;
„Podróż Sindbada do złotej krainy”
g. 11, 13, 15, ant. Berlin” g. 18;
20, radz.: „Zbrodnia jest zbrodnią”
g. 18; **PROMIEN** — „Szkarłatny di-
k” g. 16, 18, 20, USA, 1. 15; **pano-
ram.** 1. 15; **SZMATAKODOWP** (Złoty)
„Transamerica” express” g. 17.30,
19.30, USA, 1. 15; **PRZYJAZN** (Da-
bie) „Z brzytnięm obywateli” g. 17,
19.30, 20, fr. 1. 15; **MAJ** (Zy-
dowiec) „W mroku nocy” g. 17, 19,
USA, 1. 15; **BIĄŁY ZAGIEŁ** (Trze-
biek) „Karięta na zlecenie” g. 19,
fr. 1. 18; **SYRENKA** (Jasienica) „Lu-
dzie godni szacunku” g. 17, 19, 21,
1. 18; **ZATOKA** (Nowe Warono)
„Dzień strażnika” g. 18, USA, 1.
15; **GRYF** (Gryfino) „Tędy wróg nie
przejdzie” rum., 1. 12; **panoram.**
INA (Stargard) „Nickelodeon” ang.
1. 12.

REPERTUAR KIN na podstawie in-
formacji OPFR.

WYSTAWY

NIECZYNNE.

DYZURY

SZPITALA

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubel-
skiej (dyżur ogólny); **DYŻUR OPA-
RZENIOWY** — Woiciecha 7; **WEWN.**
— Arkoska; **CHIR.** — Unii Lubel-
skiej, Zdunow; **POŁOŻNICZO** —
Pomorzany; **NEUROLOGIA** — Ar-
koska; **DERMATOLOGIA** — Po-
morzany.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Woiciecha 7 — g.
19-7; **DOROSŁYCH** — Jedności Na-
rodowej 12 — g. 20-7; **STOMATO-
LOGICZNA** — Jedności Narodowej
12 — g. 20-7; **NAD ODRĄ** 18 —
g. 15-8.

APTEKI

JAGIELLOŃSKA 16a (dod. odtrut-
ki i tlen) tel. 371-55; **PIASTOW** 60
tel. 485-17; **MARGINA** 1 — tel.
222-109; **STOŁECZNY NAD ODRĄ** 20
tel. 239-422; **DABIE**, Grzymin-
ska 13 — tel. 612-068.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25
i 446-46 — g. 7-21.

**PUNKT INFORMACJI TURYSTY-
CZNEJ** — Jedności Narodowej 50 —
tel. 428-32 — g. 8-18.

KOLEJOWA — tel. 460-23; pociągi
przyjeżdżające — 934; pociągi od-
jeżdżające — 933.

USŁUGI — tel. 428-14, 473-15 — g.
8-17.

STAN DROG — Szczecin — tel.
426-51; Dabie — tel. 612-448 i 612-449.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie — pr. rozrywkowy z
udziałem Ewy Sznajder (kolor).
15.30 NURT — praca jako wartość.
16 Dziennik (kolor). 16.10 Obiek-
tyw. 16.30 Zwierzyńce (kolor). 17.20
Studio Sport (kolor). 18.05 Film
TVP „Droga”. 19 Dobraniec, dzien-
nik (kolor). 20.30 Teatr TV na Świe-
cie. „Małki”. spektakl TV nam.
(kolor). 22.55 Dziennik (kolor). 23.10
Camerata (kolor).

PROGRAM II

STUDIO BIS (kolor).

16.05 Piosenki na cały tydzień. 16.25
„Pod okapem”. 16.35 Wszystkie za
wszystko. 17.50 Goście Studia Bis.
18 Hala na łajcach. 18.25 Prono-
cja Adama Słodowego. 18.40 Skibo-
p. 18.50 Gdzie kupić skibob? 19
Kronika (Szcz.). 19.20 Dobraniec,
dziennik. 20.30 Jez. niemiecki (4. 20).
20.55 Jez. francuski (1. 17). 21.25 „24
godzin”. 21.40 Przeboje Studia
BIS. 22 Wolne snajpy. 22.50 W od-
powiedź na listy — horoskopy. 22.55
„4 X Kowalski” — bas”.

WTOREK

6 i 6.30 RTSŚ. 11.50 Film TVP „Noc
i dzień” (kolor). 12.45 i 13.25 RTSŚ.
15 Melodie — estrada folkloru. 15.30
Wojskowy program filmowy. 16.20
Dziennik (kolor). 16.30 Obiektyw.
16.30 Studio TV Młodych. 17.20 Oca-
lić od zapomnienia. 17.50 Interstu-
dio. przedstawia (kolor). 18.20 Czło-
wiec i przyroda (kolor). 18.30 Ra-
dzimy rolnikom (kolor). 19 Dobra-
niec, dziennik (kolor). 20.30 Film
TVP „Rodu Palisaw”.
(kolor). 21.30 Świadców (kolor).
21.50 Sonda (kolor). 22.30 XYZ — cz.
1 (kolor) — cz. 2 Dziennik (kolor).
23.05 XYZ — cz. II (kolor).

PROGRAM II

15.50 Zestaw filmów animowanych
dla dzieci (kolor). 16.20 Film wt.
„Biedni ale piękni”. Komedja oby-
watelska. Decyzja 15-letków. 16.30
Militaria, obronność, nowoczesność.
19 Kronika (Szcz.). 19.20 Dobraniec,
dziennik (kolor). 20.30 Jez. angiel-
ski. 21.30 Jez. niemiecki (1. 20).
20.21.30 Inicjatywy (kolor). 22 „24
godzin” (kolor). 22.10 Wtorek me-
lomana.

UWAGA: TV zastrzeżenie sobie zmla-
ny w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.05 Program dla szkół. 16.35 „Dro-
ga” z programem. 17.05 Dobraniec,
Gimnazystka. 17.15 „Na miłość”. 17.
Rozmaitości. 18.50 Pozdrowienia TV
dziecięce. 19 Program motoryza-
cyjny. 19.30 Kronika. 20 Film „Kto
całuje Madeleine?”. 21.25 Czarny
kanal. 21.45 Kronika. 22 Nasze co-
dzienne piwo. 23.05 Wiadomości.

WTOREK

7.55 Jez. angielski. 8.25 Historia dla
klas X. 9.25 Kronika. 10 Film „Kto
całuje Madeleine?”. 11.20 Czarny ka-
nal. 11.40 Magazyn motoryzacyjny.
12.05 Wiadomości. 12.19 Konferencja
prasowa. 14.35 Jez. angielski. 15.05 Jez.
rosyjski. 15.50 Kino filmów amato-
rskich. 16.20 60 lat Prawd. 17.15
Wiadomości. 17.05 Gimnazystka. 17.15
Tele-wystawa. 17.45 „Johannes R.

NAUKA

organizuje spotkania za-wie, inż. Czarniecki, tel.
381-51. 3069-G
TELEWIZYJNE pogoto-
wie, w inż. Chłód, tel.
620-15. 2658-G

PRACA

2964-G
PRZYJĘMIE uczennice,
uczniwa w zawodzie kra-
wiecików. Ul. Sikorskie-
go 8, tel. 475-41. 2833-G
POTRZEBNY uczeń do
zakładu krawieckiego,
246-56. 2495-G

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne
„Rodzina” ul. Rosenber-
gów 110, Szczecin. Po-
łącza swoje usługi. Tele-
fon 765-70. 202-K
BIURO Matrymonialne rian Uznański
„Westa” poleca usługi — TELEWIZYJNE pogoto-
wie, tel. 359-76. 2538-G

ROZNE

TELEWIZYJNE pogoto-
wie, tel. 23-24-96 — Ma-
1947-G
TELEWIZYJNE pogoto-
wie, tel. 1738-G

Becher”. 18.50 Pozdrowienia TV dzie-
cięce. 19 Odpowiedzi. 19.20 Dobraniec,
ka. 20 Film radz. „Droga przez
mekę”. 21.15 „Miedzy testem i to-
astem”. 21.45 Kronika. 22 Program
muzyczny. 22.40 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

(na fal 1322 m)
WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21. 0.01.
14.25 Studio „Gama”. 15.05 Korespon-
dencja z zagranicy. 15.10 Studio
„Gama”. 16 Tu Jedynka. 17.30 Ra-
diokurier. 18.25 Nie tylko dla kie-
rowców. 18.33 Koncert żywych. 19.15
Orkiestra PRITV w Poznaniu i jej
solistów. 19.40 Recital Lucii Prus.
20.05 Śladem naszych interwencji.
20.10 Przeboje z młodych płyt. 21.05
Kronika sportowa. 21.15 Jazz-rock
po polsku. 22.23 Katowice na mu-
zycznej antenie. 23 Minal dzień.
23.15 Koncert wieczorny. 0.07 Kalendarz
Kultury Polskiej. 0.12 Noc z
melodia i piosenka z Lublina.

PROGRAM II

(na fal 367 m i UKF 67,52 MHz)
WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30;
SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

13.50 Koncert Chóru Chłopieckiego i
Męskiego. 14.10 Wieści, lenie, no-
wocześnie. 14.25 Muzyka Haendla.
15.30 Studio Plus. 16.10 Muzyka Tel-
leferna. 16.40 P.A.W. 17.00 Piaszyn-
Wróblewski — przedstawia. 17.20
Notatnik kulturalny. 17.30 Roman-
tyczny bohaterowie historii. 18 „Co
pisza o muzyce”. 18.40 Radiowe spot-
kania. 19 Koncert fortepianowy
Sergiusza Prokofiewa. 19.42 Dźwię-
kowy plakat reklamowy. 20.00 Pu-
blicystyka krajowa. 20.20 Świat mu-
zyki kameralej. 21.40 Muzyka na
dworze burgundzkiej w XV wieku.
22 Kółka kultury nr 18. 23.35 Co
słychać w świecie.

PROGRAM III

(UKF 65,96 MHz)

15.05 Kwadrans akademicki. 15.20 W
kregu jazzu. 15.40 Rozszyfrowujemy
piosenki. 16 Głos jak instrument.
16.20 Muzykowanie. 16.40 Nasz rok
78. 17.05 Muzyka poczta UKF.
17.40 Odkrycie przeboje. 18.10 Po-
lityka dla wszystkich. 18.25 Znasz
19 „Głowie przekleć”. 19.35
Opera tygodnia. 19.50 „Krokodł z
kraju Karoliny”. 20 60 minut na so-
kanie. 21 Wieści planista Władimir
Horowitz. 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów. 22.15 Trzy kwadrans
jazzu. 23 Józeph Conrad w poezji
polskiej. 23.95 Miedzy dnem a
snem.

PROGRAM IV

(UKF 68,78 MHz)

15.05 „W Jezioranach”. 15.40 Kasa-
ki, do których wracamy. 16.40 Prze-
gląd Aktualności Wybrzeża. 17 Szcz-
cińskie popołudnie. 18.25 Kaleido-
skop nauki. 19 Lato na Antarkty-
dzie. 19.15 J. rosyjski. 19.30 „Jam
session”. 20.15 Odtworzenie koncertu
Włodzisława IV z zespołu Młodych —
wyk. Grzegorz Kurzyński — piani-
sta. 21.50 Po VII Międzynarodowym
Konkursie Skrzypcowym im. Henry-
ka Wieniawskiego. 22.15 Nauka i
świat współczesny. 22.35 Szkoła Śre-
dnia dla Pracujących. 22.50 S. Pro-
kofiew — gra własne kompozycje.

Drobiazg a razi

„KURNA CHATA” mimo zimy
cieszy się dużym powodzeniem
wśród szczecinian. Jednakże cieka-
wy pomysł plastyczny i funkcjonal-
ność tego obiektu nie wystarczy-
ły w pobliżu słów, przy kich-
tych można zjeść gorącego ham-
burgera, stół przepełniony kubek
na śmieci. Taki widok potrafi ode-
brać apetyt. Może jednak MPO
znajdzie mniej eksponowane miej-
sce dla wspomnianego pojemnika?
(LaK)

TELEWIZYJNE pogoto-
wie, tel. 47-164 — sprze-
ANTENY instaluje — tel.
613-986. 2749-G
WYMIANA ogumienia,
nakładki hamulcowe,
wyważenie kół. Posiada-
my opony. Zielonogór-
ska 5. 1928-G

WYWAŻENIE kół wy-
miana ogumienia. Za-
kład posiada opony. Te-
majera 6 (boczna Trau-
gutta). 2346-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHOÓD Syrenę 103
— sprzedam. Wiadomość
kierować: Elżbieta Pla-
ta. Marzewo, p-ta Trau-
leniów. 28-P

KOMPLET mebli stoło-
wych — sprzedam. Tel.
612-377, po godz. 17. 258-G

SZASZLYKARNIA i be-
toniarz 150 i 1 — sprze-
dam. Przesocin, ul.
Szczecińska 3A. 2960-G
NOWY skordien
„Horsch” — 120, uży-
wany „Amorette” — 80,
oraz 1 kolumny głośni-
kowej „Regent 60” —
sprzedam. ul. Zawadz-
kiego 43/9. 2962-G

LOKALE

WYNAJME pokój z uży-
walnością kuchni, mal-
żeństwu lub dwóm oso-
bom. Gronowa 5. 2588-G

MIESZKANIE M-4 kw-
terunkowe z wygodami,
zamienię na dwa mniej-
sze z c.o. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecińskie
cał. 2959.

NAUCZYCIELKA poszu-
kuje umiowanego lub
nieumiowanego pokoju
z c.o. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecińskie
cał. 2965.

DO WYNAJĘCIA pokój,
kuchnia, Brzozowa 10,
tel. 721-65. 2966-G

PRACUJĄCY pan poszu-
kuje niekierującego, u-
miałego pokoju.
Tel. 432-48, w godz. 15.30
— 16.30. 2967-G

ZOBY

ZGNAŁ pies dalmatyń-
czyk biały w czarne
kraski. Ostrzegam przys-
właszczeniem. Wia-
domości: Szczecin, tel.
423-58. 3281-G

24 lutego 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach przeżywszy
lat 70 nasza najdroższa Matka, Tes-
ciowa, Babcia i Prababcia
sp.

Seweryna Jonasik

z domu Maciejewska

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy
przemartarnej na Cmentarz Cen-
tralny nastąpi 27 lutego br. o godz.
13.30, o czym zawiadamia.

RODZINA.

Koledze

**Aleksandrowi
Czerniatowiczowi**

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

skłajają

współpracownicy z VIII LO.

Pani dokto-

Marii Dreherowej

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

skłajają

współpracownicy z VIII LO.

**WUSP — Oddział „Uniwersum”
w Szczecinie**

zaprasza do korzystania z świadczonej usług na
zlecenie osób prywatnych przez Zakład Usług Byto-
wych przy al. Boh. Warszaw nr 22, tel. 447-03,
który przyjmuje zlecenia na usługi w zakresie:

- TAPETOWANIA MIESZKAN WRAZ Z PRACAMI TO-
WARZYSZCZYMI JAK MALOWANIE SUFITÓW, STO-
LARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ ORAZ PRZEWO-
DOK GRZEJNYCH.
- WYKŁADANIA PODŁÓG WSZELKIEGO RODZAJU
WYKŁADZINAMI.



Zakład przyjmuje
również zlecenia
na — wykonywanie
usług komplekso-
wych przy tapeto-
waniu mieszkań,
tj. z pracami in-
nych branż, (hy-
drauliczne — po-
rządkowanie mie-
szkań, gazowni-
cze, szlifowanie
parkietów, czy-
szczenie dywa-
nów).

Zlecenia wykony-
wane są w sposób
fachowy i termi-
nowo. Zakład po-
siada bogaty wy-
bór tapet krajo-
wych i z importu
oraz wszelkiego
rodzaju wykład-
ziny podłogowe z
dywanówką łącz-
nie.

Zakład czynny od
10-18, w ponie-
działki od 12-18.
241-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe
w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-530 Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-953. REDAGUJE: KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekre-
tariat 437-41, sekretariat redakcji 407-21, sekretariat techniczny 437-21, dział morski 437-77, dział sportowy 379-50, dział łączności
z czytelnikami 430-21. Biuro Ogłoszeń 394-24, red. poranna (po godz. 9) 224-238, 224-250, dekalopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka —
Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i półrocze roku następnego na cały rok następnego do 10 każdego miesiąca
poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy instytucji i organizacje sądownicze zamawiają
na prenumeratę w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłać za granicę, która jest o 80 proc. droższa przyjmuje RSW
ratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłać za granicę, która jest o 80 proc. droższa przyjmuje RSW
„Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-988 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 55034. Druk: Szczecińskie Za-
kłady Graficzne.

Zza kulis Teatru Współczesnego

PO BLISKO 60 spektaklach „Dożywocia” Al. Fredry — sztuka ta ostatni raz grana będzie 1 marca br. Po tym terminie schodzi z afisza. Kto więc jeszcze nie obejrzał tej oryginalnej inscenizacji, ma po temu ostatnią okazję.

Natomiast w dniach 16 i 17 marca wraca „Farsa mrocznych”, sztuka Ghelderode’a, która wzbudziła swego czasu wielkie kontrowersje wśród szczecińskiej publiczności. Jej związek z graną obecnie „Kurką wodną” sprawił, że na życzenie widzów teatr wznowił to przedstawienie.

Następna premiera Teatru Współczesnego będzie „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego, które znajduje się obecnie w próbach. Reżyseruje Maciej Englert, scenografię opracowuje Marek Lewandowski a przygotowanie muzyki podjął się Jan Kłany Pawłusiewicz. W roli Konrada zobaczymy Mirosława Gruszczyńskiego. (jd)

W Kinie Studyjnym

Przegląd filmów amerykańskich

INTERESUJĄCO zapowiada się program ekranowy proponowany na najbliższy miesiąc przez kierownictwo popularnego „Deifina”. „Problemy społeczne USA w filmie”, to hasło, pod którym odbędą się projekcje znaczących tytułów kina amerykańskiego: „W upalną noc” — Norma Jewisona, „Nashville” — Roberta Altmana, „Syndykat zbrodni” — Alana Pakula, „Straceńczy” — T. Franka, „Sugarland Express” — Stevena Spielberga, „Goście” — Elli Kazana i „Strach na wróble” — Jerry Schatzberga.

Przełąd trwać będzie w dniach od 2-9 marca br. Każdy film wyświetlany będzie przez 4 dni. Krótkie prelekcje przed filmem zazwyczaj widzów i zbliżają ich do tematyki a także problemów współczesnych Stanów Zjednoczonych przedstawianych w poszczególnych obrazach. (pc)

Komunikat Pomorskiej DOKP

W DNIU 28 lutego br. pociąg relacji Szczecin — Gł. Kolobrzę odjedzie ze Szczecina o 2 i pół godziny później, czyli o 11.50 (zamiast 9.25) i przyjedzie do Kolobrzegu o godz. 15.33 (zamiast o 12.40). Powodem zmiany są prace mostowe wykonywane na tej linii.

KWIATÓW w kwiatarniach ostatnio nie brakuje. Są typowo wiosenne tulipany, żonkile, stokrotki, są też typowo szklarniowe goździki i gerbery. Mimo więc, iż wciąż jeszcze trwa kalendarzowa zima — wśród kwiatów można o niej całkiem zapomnieć... (Pot. Z. Jodkowski)



Dla 50 tysięcy szczecinian Gaz ziemny w tym roku

CORAZ WIĘCEJ SZCZECINIAN korzysta z gazu ziemnego — paliwa bardziej kalorycznego, o mniej dokuczliwym zapachu. Jedną piątą mieszkańców miasta ma już ten rodzaj gazu — w palnikach swych kuchencek — 20 tysięcy mieszkań. Dobiegają właśnie końca prace przy dostosowywaniu do odbioru nowego paliwa kuchencek w domach osiedli: Przyjaźni i Kaliny. Wkrótce gaz ziemny dotrze również do pobliskiego Świerczewa.

Notatnik szczeciński

● Bezpłatna poradnia prawna czynna jest dziś, jak w każdy poniedziałek, w Klubie „Pocztynion” przy ul. Dworcowej — w godz. od 18 do 19.30. Telefon poradni. 388-08.
● Spotkanie ze szczecińską pisarką Britta Wuttke, autorką książki pt. „Homunculus z tryptyku”, odbędzie się dziś, 27 bm. o godz. 18 w Klubie „13 Muz”. Fragmenty książki prezentować będą aktorzy Teatru Współczesnego: Ewa Wójcik i Józef Chwiejczak. Wieczór przygotował Tadeusz Grabowski. Wstęp wolny.

● Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa informuje, że jutro, we wtorek w godz. od 10 do 14 w Klubie Pracowników Nauki p. przy ul. Wielkopolskiej 13, odbędzie się kolejne seminarium z cyklu „Projektowanie systemów informatycznych zarządzania”. Natomiast o godz. 17 w siedzibie oddziału przy ul. Pocztowej 30/12, kierownik Działu Organizacji Stocznii Szczecińskiej — Tadeusz Bujdaś mówił będzie na temat „Służby organizatorskiej w przedsiębiorstwie i jej współpracy z TNOiK-lem”.

● We wtorek o godz. 17 Klub „Bon-Ton” przy al. Wyzwolenia 85, zaprasza członków Klubu Seniora oraz osoby zainteresowane na prelekcję doc. St. Wrońskiego pt. „Serce i układ krążenia u ludzi w wieku dojrzałym i podeszłym”.

Kronika wypadków

NOCA z soboty na niedzielę, w budynku mieszkalnym przy ul. Polenowej 17 (Dabie) nastąpiła eksplozja tzw. naczynia rozszerzalnego (jest to element instalacji centralnego ogrzewania) znajdującego się na strychu. Wybuch był tak silny, iż część dachu wyleciała w powietrze. Na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach.

NIE OPODAL miejscowości Lisie Pole gm. Chojna, wypadł wczoraj w nocy z pociągu relacji Szczecin — Jelenia Góra mieszkaniec Chojny, 32-letni Henryk K. Okoliczności wypadku nie są znane, w każdym razie Henryk K. był pod wpływem alkoholu. Mężczyznę odwieziono do szpitala.

OKOŁO godz. 19 na ul. Wiejskiej (Wyspa Pucka) spadł po pijanemu ze schodów 33-letni Jan K. Odwieziono go z obrażeniami ciała, do szpitala. W podobnych okolicznościach uległ wypadkowi mieszkaniec podstarekardzkiej wsi Pezino, 34-letni Jan G. Stan mężczyzny przebywał w szpitalu, jest krytyczny.

W NOCY z soboty na niedzielę około godz. 3.40 u zbiegu ulic Św. Rozyca i Parkowej, „Fiat” 125-p jadący z nadmierną szybkością „nie wyrobił” na zakręcie, wjechał na chodnik i odbiwszy się od ściany budynku uderzył w trzy zaparkowane przy krawężniku samochody. Dziś, o godz. 6.45 na ul. Ofiar Oświęcimia, „Fiat” SZA 1992 po tracił na przejściu dla pieszych Manie N., która zabrano do szpitala. Młoda droga prosiła świadków obu wypadków o złozenie się w KM MO przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 13 tel. 307-346 w godz. 8-16. (ap)

W TEN SPOSOB do końca pierwszego kwartału br. jeszcze 5 tysięcy szczecińskich mieszkań otrzyma gaz ziemny. Grono odbiorców naturalnego paliwa zwiększy się o 20 tysięcy mieszkańców. 1200 mieszkań osiedla Arkońskiego przy ul. Chopina i Wiosny Ludów, a jesienią — zaplonie w palnikach kuchencek osiedla Klonowica (w 2,5 tys. mieszkań).

Największym i najambitniejszym tegorocznym zamierzeniem szczecińskiej gazowni będzie przesłanie naturalnego paliwa z Wyżu Wielkopolskiego do Polic. Niejako po drodze gaz ziemny otrzymają mieszkańcy Mścięcina i Skolwina. Tak więc łącznie w bieżącym roku grono szczecinian korzystających z gazu naturalnego zwiększy się o prawie 50 tysięcy osób.

OCZYWIŚCIE, rzecz nie polega po prostu na podregulowaniu kuchencek przez fachowców Zakładu Gazownictwa. To już czynność wierzniacza wieloletniego wysiłku ekip gazowniczych. Poprzez ją wymiana starej żeliwnej sieci rur starszych, biegnących przez tereny starych dzielnic miasta na stalowe lub też budowa nowego gazociągu.

Tymczasem wciąż jeszcze znaczną większość szczecinian gotuje na gazie węglowym, wytwarzanym w miejscowej gazowni. Z tych właśnie rejonów miasta najczęściej dochodzą sygnały o awariach w sieci gazowej, zbyt słabym ciśnieniu gazu w palnikach itp. Zakłóceniach. Stoenkow — najbardziej skrajny — jest ostatnio mieszkańcy Niebuszewa. Zgodnie z terminarzem inwestycyjnym Niebuszewo otrzyma naturalny gaz w 1980 roku (tuż po Stoleczynie i Warszawie). Już teraz jednak ekipy szczecińskiego Zakładu Gazownictwa remontują przewody ulicznej sieci gazowej, są fachowcy PMGM czyszczą instalacje we wnętrzu budynków.

— W miarę stopniowego rozszerzania się rejonów miasta, do których dociera gaz ziemny, poprawia się ciśnienie węglowego gazu — mówi dyrektor Zakładu Gazownictwa Stanisław Szolkowski. — Po prostu zmniejsza się grono odbiorców oraz skracają się sieci do których przesyłamy paliwo wyprodukowane w naszym zakładzie. A przecież jego ilość (objętość) ani trochę nie maleje. Wszystkie awarie, jakie dotąd powstają są wynikiem zaniedbań starej żeliwnej sieci gazociągowej i steranych urządzeń regulujących w kilku punktach miasta.

Wczasy świąteczne

„POMERANIA” tradycyjnie organizuje wczasy świąteczne. W okresie Wielkanocy szczecinianie będą mogli wjechać do ładnie położonych, atrakcyjnych także o tej porze miejscowości: Złocienka, Ustronia Leśnego k. Włocławca i Łobza. Są także skierowania na wczasy w Swinoujście. Dokładne informacje można uzyskać w „Pomeranii” przy al. Jedności Narodowej (pawilon Centrum IT). (jas)

Po prostu niedbalstwo

Listy pod drzwiami

NIE LADA widok zastał właścicieli fryzjerskiego zakładu przy al. Wyzwolenia — p. T. Rożczyński. Oto znalazł swój warsztat na 2 tygodnie i poprosił listonoszkę, by dostarczała nadchodzącą korespondencję na adres domowy. Kiedy po pewnym czasie zjawił się pod wrota zakładu — zastał listy i czasopiśma walające się pod drzwiami... (jas)

Kierownictwo poczty nr 5 przy ul. Wyzwolenia wyślniło oburzeniem powołani, iż ci, którzy ponoszą osam, gdyż nie raczyli zainstalować stosownej skrzynki. Listonoszka miała zatem pełne prawo kłaść listy wylądne na ten adres w objętej miejsc. (wys)

NAJCZĘŚCIEJ sygnały o słabym ciśnieniu gazu dotyczą sobotnio-niedzielnego „szczytu”. Zużycie gazu jest w tym czasie o ponad 30 procent większe niż w pozostałe dni tygodnia.

— Już wkrótce — jak zapewnia dyr. S. Szolkowski — będziemy w stanie wyprodukować i przelać taką ilość paliwa, by nasi odbiorcy nawet w soboty i niedziele nie zauważali obniżenia się płomienia w swych kuchencek. (law)

Cienie Osiedla Arkońskiego

DWA LATA już cieknie dojeżdża do ul. Szopena mają mieszkańcy nowych bloków na Osiedlu Arkońskim. Ciągłe w dżdżyste dni muszą kapać się po kostki w błocie, by wyjść z domów bądź do nich powrócić. Prace porządkowe trwały tu od roku, ale spółdzielnia „Wspólny Dom” nie zatroszczyła się o to by wybudować choć prowizoryczną drogę lub kawałek chodnika. Kiedy wreszcie przestanieniszczyć obuwie? — pytają zirytowani mieszkańcy nowej zabudowy. (law)

Gdzie są wieszaki?

W SKLEPACH 1001 drobiazów zabrakło obrotowych wieszaków na papierowe ręczniki. Szczególnie wyrobu tego poszukują służby socjalne zakładów pracy. Niesieki bezskuteczne. W naszych placówkach handlowych tego rodzaju wieszaki są od dłuższego czasu nieosiągalne.

Nowy wystrój

WIEKSZOŚĆ witrzyn szczecińskich sklepów zmieniła wystrój. W oknach wystawnych pojawiły się akcenty wiosenne oraz hasła przywołujące o upominku dla Ewy. Za kilka bowiem dni panie obchodzą białe swoje doroczne święto. Dzień Kobiet. (d)

Komunikat Prokuratury Rejonowej



PROKURATURA REJONOWA w Szczecinie poszukuje listem gończym nr 1 Ds-2309/77/S. Zenona QUASS, syna Stefana i Marii z domu Napieralskiej, ur. 15.04.1948 w Poznaniu, zameldowanego na pobyt stały w Szczecinie przy ul. Krzysztofa Kolumba 615. Rysopis: poszukiwanego: wzrost 182 cm, wiek z wyglądu — 25 lat, muskularnej budowy ciała, włosy ciemne czesane na prawy bok sięgające karku, chodzący ubrany w krótki kożuch koloru jasnego z kołnierzem i obszyciami koloru białego.

Poszukiwany podejrzany jest o dokonanie szeregu przestępstw kryminalnych, między innymi włamań i kradzieży samochodów marki Fiat 125 P. Każdego, kto zna miejsce pobytu poszukiwanego, Prokuratura Rejonowa przy ul. Stołowa 6 wzywa do zawiadomienia Prokuratury, Komendy Miejskiej MO przy ul. Kaszubskiej 35 lub najbliższej jednostki MO. Jednocześnie prokuratura ostrzega, że za ukrywanie poszukiwanego lub pomoc w jego ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5 (art. 252 kk).



DAREMNE OCZEKIWANIE

Wszyscy ci, którzy usilowali dziś około godziny 5 na Pomorzech skorzystać z taksówek i w tym celu ustawili się na kłomach z postojów po kilkudziesięciu minutowym oczekiwaniu musieli wsiąść do tramwaju. Okazuje się więc po raz kolejny z rzędu, że clerpimy na dołki brak „taksi”. Szczecińskie władze komunikacyjne winny czym prędzej wprowadzić w naszym mieście system taksówek „na pół etatu”, tak popularny w innych miastach.

PIRAT NA JEZDNI

O godzinie 5.35 przy skrzyżowaniu ulic Wawrzynioka, Boh. Warszawy i Mickiewicza samochód osobowy marki „Fiat 125p” nr rejestracyjny SZA 34-72 uderzył w holowniczą tamelkę uszkodzoną tramwaj linii nr „8”. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku pozostawiając tam jednak... tablicę rejestracyjną swojego pojazdu.

Jak nas poinformował st. dy. spozylor ruchu WPKM Stefan Pawlik — tablicę rejestracyjną przekazano MO, która zamieści ją w swoim miejscu. Ekipy WPKM przystąpiły do likwidacji skutków wypadku, gdyż uszkodzony tramwaj zablokował tor.

KONIEC ZIMY?

Dyżurny synoptyk pan Stanisław Marszałek zapowiedział przez nas dziś rano o śnieg odpowiedział: Nie spodziewamy się w najbliższych dniach opadów śniegu. Przyszła zima i oczywiście sanna, już się w Szczecinie skończyła.

Szkoda! Nasi najmłodsi nadal wypatrują śniegowych chmur, ich nie pozwól im wyciągnąć z piwnic oraz sircychów sanki i narty.

WIĘCEJ CHLEBA

Oddział Produkcji WSS „Społem” wykspediował dziesiąt do sklepów spórą porcję świeżego pieczywa. Szczecinianie otrzymają: 230 tys. bułek oraz 80 ton chleba. Jak nas zapewniono w oddziale, pieczywo będzie bardzo świeże, bowiem właśnie dziś zakończono remont pieca w Piekarni Mechanicznej nr 2. Pozwoliło to na wprowadzenie druzgiej zmiany. W ten sposób chleb prosto z pieców trafia do sklepów.

POCIĄGI GÓRA?

Dziś o godzinie 7.30 z Jelenia w Goleniowie wystartował do Warszawy samolot „Lotu”. Jednak tylko powoła miejsce była w nim zajęta. Czyżby więc nadal po drodze woli korzystać z usług Polskich Kolei Państwowych niż z samolotów szybkiego przewoźnika jakim jest „Lot”? (Mac)

DLUGI MECZ

Wczesnym rankiem przy okienku informacji kolejowej na Dworcu Głównym w Szczecinie niedyskretnie podслуchalimy następującą rozmowę:

— Jak możemy najszybciej dostać się do Zabrza?

— Nie będzie to takie proste. Czy ponownie nie wiedzicie, że dzisiaj będziecie wyjeżdżali?

— Przyjechaliśmy do Szczecina wczoraj na mecz z Zabrza i nasz autokar odjechał bez nas. Musimy być dzisiaj w pracy.

To się nazywa pech!

(Mac)